

Komplet wyników i tabele rozgrywek podkarpackich klas A i B **str. 13-14**



System Elektronicznego Nadzoru Transportu (SENT) może dobić mikrofirmy – str. 9

BIZNES

JEDYNA GAZETA REGIONALNA NA PODKARPACIU

nowiny

n o w i n y 24.pl

Wtorek
2.06.2026

Nr 105 (21 812)

www.nowiny24.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Jednego Serca,
Jednego Ducha
– koncert w parku
Sybiraków
już w czwartek **str. 2****

**Uczeń z siekierą
przyszedł do szkoły.
Wezwano policję
str. 3**

**Urzednicy
rzeszowskiej
skarbowki
staną przed sądem
str. 4**

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 350362



FOT. WODJECZ JAJARA

RZESZÓW

– Boimy się, że miasto skasuje nam parking – denerwują się klienci i sprzedawcy z targowiska przy ulicy Dworaka **str. 3**

Wpadł, gdy kradł wodę z miejskiej sieci. Zapłaci karę

W Głogowie Młp. system monitoringu ujawnił sprawcę kradzieży. Zatrzymany tłumaczył, że podłączył się do hydrantu, bo musiał podlać trawnik. Grozi mu kara 5 tys. złotych. **str. 5**

Deszcz pieniędzy z SAFE i zarzuty dla PiS za krytykę, że nie docenia historycznej szansy regionu **str. 6**

Już wkrótce Forum „Energia z Polski – Local First” w Rzeszowie. Udział jest bezpłatny **str. 7**

PIENIĄDZE DZIESIĘĆ RAZY MNIEJSZĄ NIŻ PREZYDENT RZESZOWA

Urzednicy miejscy dostaną podwyżkę

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Od 1 lipca wzrośnie pensja pracowników Urzędu Miasta. Jednak nie o tyle, ile chcieli związkowcy. – Zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym – oceniają pracownicy.

Kilkumiesięczna batalia o podwyżki dobiegła końca. Związkowcy w ubiegłym tygodniu podpisali z urzędem porozumienie o podwyżkach.

Jak informuje Artur Gernand z kancelarii prezydenta Rzeszowa, wynagrodzenie zasadnicze pracowników urzędu wzrośnie o 230 zł brutto. Przedstawiciel ratusza podkreśla, że zwiększy się również dodatek za wysługę lat.

Wyższe przelewy przyjdą jednak na konta dopiero z pensją lipcową, a nie tak, jak chciały związki, w maju.

– Jednak to porozumienie nie dotyczy jedynie pieniędzy – zostaną także dopracowane zasady awansu zawodowego w Urzędzie Miasta. Strona związkowa zwracała na to uwagę – podkreśla przedstawiciel ratusza.

I te awanse mają się dokonać jeszcze w tym roku.

Związkowcy: walczyliśmy o podwyżkę 300 zł brutto

Marian Salwik, przewodniczący Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” pracowników UM Rzeszowa, przyznaje, że związkowcy podpisali porozumienie, ponieważ zostali postawieni przed faktem dokonanym.

– Nie chcę używać mocnych słów, bo to już i tak nic nie zmieni. Zaakceptowaliśmy stawki, jakie zostały nam podyktowane i w pewnym sensie wymuszone – ocenia. – Natomiast obwarowaliśmy to porozumienie płacowe postulatami dotyczącymi awansu zawodowego, nagród motywacyjnych, a także możliwością wglądu w kształtowanie się funduszu płac przy kolejnych budżetach, bo decyzje podejmuje



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Związkowcy wywalczyli podwyżki pensji dla miejskich urzędników. Jednak zamiast 300 złotych pracownicy otrzymają 230 zł brutto

pan prezydent – dodaje Marian Salwik.

Związkowiec mówi, że niektórzy pracownicy, szczególnie ci szeregowi, czują się potraktowani nie fair, czują się przychylili się do ich wniosków. Nastrojów nie poprawiła też decyzja rady miasta o podwyżce dla Konrada Fijołka na dwa dni przed podpisaniem ostatecznego porozumienia ze związkowcami.

Jak na majowej sesji przekazywał sekretarz miasta Marcin Stopa, łączne wynagrodzenie prezydenta będzie wynosiło 22 363 zł brutto. To o 2334 zł brutto więcej niż dotychczas.

– Radni zaordynowali prezydentowi znaczącą podwyżkę. Dziesięciokrotną w stosunku do tego, co proponowano nam – zaznacza Marian Salwik.

Przypomnijmy, że prezydent Konrad Fijołek otrzyma także wyrównanie od lipca 2025 r. Wówczas weszła w życie nowelizacja rządowego rozporządzenia dotyczącego maksymalnych stawek wynagrodzeń m.in. prezydentów miast. Pracownicy wyrów-

nania od początku roku nie otrzymają.

Związkowcy na początku negocjacji chcieli podwyżki 300 zł brutto, później zeszli do 270 zł brutto. Prezydent niezmiennie proponował 230 zł brutto. Tę propozycję Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Urzędu Miasta w Rzeszowie w specjalnym piśmie do Konrada Fijołka nazwała wręcz dyktatem.

W ratuszu więcej urzędników

Przypomnijmy, że w lutym 2026 roku radny Razem dla Rzeszowa i wiceprzewodniczący Rady Miasta Jacek Strojny nagłośnił, że z roku na rok w Urzędzie Miasta rośnie liczba zatrudnianych urzędników. Od czerwca 2021 roku, a więc od kiedy władzę w ratuszu objął Konrad Fijołek, do czerwca 2025 roku, liczba pracowników zwiększyła się o 28 proc. (z 777 do 973 osób). Natomiast sam prezydent niejednokrotnie podkreślał, że budżet Rzeszowa jest w tym roku rekordowo wysoki i wynosi blisko 2,7 mld zł. ©

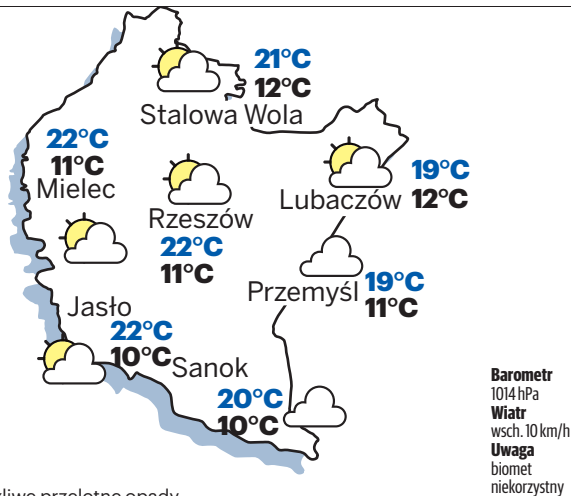
Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

- Chcesz żyć dłużej? Zaskakujące korzyści z jazdy na rowerze
- Interaktywna mapa kleszczy. Gdzie jest teraz największe zagrożenie?

Zamów prenumeratę

Nowiny ☎ 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

Pogoda w regionie



Możliwe przelotne opady

2 CZERWCA 2026

Dziś 153. dzień roku
Do sylwestra pozostało 212 dni.

Wschód Słońca w Rzeszowie: o godzinie 4.27, zachód o godzinie 20.33

Dzień bez Krawata

Przysłowie na dziś:
Czerwiec po deszczowym maju, często dżdżysty w naszym kraju.

Imieniny dziś obchodzą:
Eugeniusz, Maria, Marianna, Mikołaj, Piotr.

KALENDARYUM

1847

Podczas ślubu w angielskim Tiverton wykonano po raz pierwszy Marsz weselny Feliksa Mendelssohna.

1910

Brytyczyk Charles Stewart Rolls przeleciał jako pierwszy samolotem nad kanałem La Manche w obie strony bez międzylądowania.



FOT. DONALD MCKAGUE

1979

Rozpoczęła się pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Papież odwiedził m.in. Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków.

1953

Elżbieta II (nz.) została koronowana na królową Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Panowała do śmierci 8 września 2022 roku.

2003

W katastrofie samolotu Let L-200 Morava pod Zieloną Górą zginęło dwóch pilotów grupy akrobacyjnej AZL „Żelazny”.

Stadion w Przeworsku coraz bliżej finału. Zielona murawa i strefa relaksu robią wrażenie

opr. Koch
k.aronowicz@nowiny24.pl

Prace modernizacyjne obejmują zarówno płytę boiska, jak i zaplecze stadionowe. Powstaje też strefa relaksu.

Największe wrażenie robi dziś murawa. Trawa wysiana na początku maja już wyrosła i tworzy równą, intensywnie zieloną nawierzchnię. Jak podkreślają wykonawcy, to efekt sprzyjającej pogody i nowoczesnego systemu nawadniania, który dba o odpowiednie warunki wzrostu.

Zmiany widać również wokół boiska. Trwają prace przy ciągach komunikacyjnych i przygotowaniu terenu pod trybunę. Formowane są skarpy, porządkowany teren od strony parku, a całość stopniowo nabiera docelowego kształtu. Równolegle montowane jest wewnętrzne ogrodzenie płyty boiska.

wane jest wewnętrzne ogrodzenie płyty boiska.

Spore postępy widać także w budynku klubowo-socjalnym. Tam prowadzone są prace wykończeniowe - malowanie, szpachlowanie ścian, montaż sufitów podwieszanych oraz układanie płytek w szatniach i sanitariatach. Obiekt zaczyna przypominać nowoczesne zaplecze sportowe.

Największe zainteresowanie wzbudza jednak powstająca strefa „MOSiR Relaks”. To nowoczesna przestrzeń odnowy biologicznej, która ma służyć zarówno sportowcom, jak i mieszkańcom Przeworska.

W środku znajdzie się sauna, 6-osobowe jacuzzi oraz urządzenie do krioterapii i regeneracji. Całość uzupełni strefa wypoczynkowa, zaprojektowana z myślą o spokojnej regeneracji i relaksie.



Trawa tworzy równą, intensywnie zieloną nawierzchnię

Na ten koncert wielu czeka przez cały rok

Opr. PS
piotr.samolewicz@polskapress.pl

Park Sybiraków w Rzeszowie za sprawą XXIV już Koncertu Jednego Serca Jednego Ducha ponownie wypełnią tysiące wiernych.

Podczas koncertu artyści reprezentujący różne nurty muzyki, od chrześcijańskiej po world music, etno, folk i jazz, będą animować zebranych do wspólnego śpiewu, modlitwy, tańca i oddawania czci Bogu.

Program:

19.00 - support: Kapela Wiercańska z Pokusą; Diakonia Tańca i Wspólnoty Radości Paschalnej z Gdyni.

19.30 - koncert główny:

- Jan Budziaszek, Hubert Kowalski, Beata Bednarz, Leopold Twardowski, New life'm: Marcin Pospieszalski, Joachim Mencil, Robert Cudzych, Piotr Cudzych, Barbara Pospieszalska, Katarzyna Bogusz, Marcin Spenner, Adam Krylik, Paweł Dusza, Martyna Dziechciaruk, Justyna Kopiszka, Arkadiusz „Arkadio” Zbozień, Małgorzata Komorowska,

- Katarzyna Gacek-Duda, Jacek Wąsowski, Piotr Łukaszewski, Kamil Cudzych,

- Grzegorz Czuchraj, Cyprian Baszyński, Józef Zatwarnicki,

- Tomas Celis Sanchez, Adeb Chamoun, Wassim Ibrahim,



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Koncert odbędzie się 4 czerwca w Boże Ciało. Udział jest bezpłatny

- orkiestra i chór Jednego Serca Jednego Ducha,
- goście.

Pomysłodawcą tej wieloletniej inicjatywy jest perkusista zespołu Skaldowie Jan Budziaszek, który pierwszą edycję nazwał „koncertem swojego życia”. Za kierownictwo muzyczne niezmiennie każdego roku odpowiada kompozytor, aranżer, basista i multiinstrumentalista Marcin Pospieszalski, a opiekunami duchowymi Rodziny Jednego Serca Jednego Ducha są ks. Andrzej Cypryś i ks. Mariusz Mik. Koncert jest transmitowany w Telewizji Trwam, a od 2011 roku możemy uczestniczyć w wydarzeniu online dzięki platformom internetowym YouTube, Facebook i innych. Koncert będą

transmitowały także rozgłośnie radiowe: Via, Fara, Warszawa.

Koncert odbędzie się w godz. 19 - 22.30. Uczestnicy będą wpuszczeni na teren koncertu już o godz. 17. Dla niepełnosprawnych zostanie przygotowany specjalny obszar (po prawej stronie sceny). Organizatorzy koncertu przestrzegają przed wnoszeniem broni lub innych niebezpiecznych przedmiotów, napojów alkoholowych, środków odurzających lub substancji psychotropowych. W związku z koncertem w godzinach od 17 do północy, w rejonie ulic Krakowskiej, Okulickiego, Wyzwolenia, Ofiar Katynia, Broniewskiego, mogą wystąpić utrudnienia w ruchu.

Dla uczestników będą przygotowane parkingi.

Poradnie przeniesiono na czas remontu

BH
b.hucko@nowiny24.pl

Budynek Poradni Specjalistycznych w Jaśle przy ul. Chopina zostanie zmodernizowany w ramach programu „RozwijaMY Jasło”, dofinansowanego z Funduszy Szwajcarskich.

Inwestycja zostanie zrealizowana w partnerstwie ze szpitalem i starostwem. Miasto przekazało powiatowi na ten cel 3,2 mln zł. W budynku z czasów PRL powstanie winda dla pacjentów, ocieplone zostaną ściany, wymienione okna i drzwi, zamontowana fotowoltaika. Termomodernizacja pozwoli znacząco obniżyć koszty eksploatacji i utrzymania obiektu.

Zostanie zmodernizowany podjazd zewnętrzny dla osób z niepełnosprawnościami oraz wybudowany zewnętrzny szyb windy, który ułatwi pacjentom dostęp do gabinetów na piętrze.

Zakończenie remontu jest planowane na koniec marca 2027 r.

Na czas remontu poradnie zostały przeniesione na ul. Kraszewskiego 13 (alergologiczna, kardiologiczna, endokrynologiczna, gastroenterologiczna, diabetologiczna i reumatologiczna) i ul. Lwowską 22 (chirurgii ogólnej i onkologicznej, otolaryngologii i otolaryngologii dziecięcej, położniczo-ginekologiczna, urologiczna, gruźlicy i chorób płuc oraz zakład medycyny pracy).

Klienci bazaru obawiają się, że miasto zlikwiduje parking przy ul. Dworaka

Wojciech Tatar
wojciech.tatar@polskapress.pl

Klienci oraz sprzedawcy targowiska przy ul. Dworaka martwią się o przyszłość parkingu obok Wisłokostrady. Miasto, jak mówią, chce zabronić zostawiania pojazdów między drogą a Wisłokiem.

Niedzielny bazar przy ul. gen. Dworaka ze względu na przystępne ceny cieszy się olbrzymim zainteresowaniem klientów. Można tam kupić niemal wszystko, od garderoby, odzieży, obuwia, bielizny, poprzez galanterię skórzaną, garnitury, ubranka dla dzieci, na owocach i warzywach kończąc. Chętnie to miejsce to odwiedniają rzeszowianie i mieszkańcy sąsiednich miejscowości.

Nie ma gdzie parkować

Poważny problem powstał pod koniec lutego, kiedy zakończono budowę Wisłokostrady. Na ulicy już nie można się zatrzymywać, więc klienci mają problem, aby dotrzeć na targ, nawet, gdy ktoś ich pod-



Z tego tymczasowego parkingu chętnie korzystają klienci bazaru przy ul. gen. Dworaka

wiół samochodem. Najczęściej auta zatrzymywały się przed wejściem na targowisko lub na pobliskim przystanku i wysadzały lub zabierały czekających tam ludzi. Kierowcy ryzykowali mandatami, gdyż w tych miejscach nie można się zatrzymywać.

Miasto deklaruje, że nowy parking w przyszłości powstanie między jednostką wojskową a Wisłokostradą. Jest nawet koncepcja, aby był to obiekt na 150 miejsc postojowych. Obecnie sprawa jest na etapie ustaleń z Wodami Polskimi i wojskiem.

Klienci targowiska sami znaleźli odpowiednie miejsce na zostawianie samochodów. Parkują je na placu naprzeciw targowiska między Wisłokiem a drogą. Na ostatniej niedzielnej giełdzie, zaparkowanych tam było kilkadziesiąt pojazdów. Dzięki temu osoby starsze mające problem z chodzeniem mogły szybko dostać się na giełdę.

Niestety, tereny gdzie utworzył się nieformalny parking, zaplanowane są przez miasto do rekreacji. Klienci, jak i sprzedawcy z ul. Dworaka obawiają

się, że zostaną przepędzeni z tego parkingu.

- Znaleźliśmy sobie miejsce, gdzie możemy zostawić pojazdy. Nagle okazuje się, że miasto chce tam zrobić jakieś tereny zielone robić. Krzaków w okolicy jest pełno, a akurat w tym miejscu, gdzie zostawiamy pojazdy, urzędnicy z ratusza wymyślili sobie tereny zielone. O starszych ludziach często mających problemy z chodzeniem nikt nie myśli. Gdyby nie ten parking, to nawet bym nie miała jak dotrzeć na zakupy, ponieważ linie autobusowe, które tu-

taj jeżdżą, nie kursują przez moje osiedle - opowiadała spotkana na targu pani Zofia z Rzeszowa.

To są bardzo odległe plany

Ratusz uspokaja i zapewnia, że w najbliższej przyszłości nie zamierza wykonywać żadnych prac w miejscu, gdzie teraz parkowane są samochody.

- Wzdłuż Wisłokostrady nie ma miejsc postojowych. W miejscach, gdzie parkowane obecnie są pojazdy, rzeczywiście chcemy zrobić tereny rekreacyjne. Są to jednak bardzo odległe plany i obecnie nic tam nie będzie robione. Jest koncepcja, aby w przyszłości wybudować drogę rowerową, ale jeszcze nie ma projektu dotyczącego tej inwestycji - informuje Artur Germand z kancelarii prezydenta miasta Rzeszowa.

Wygląda na to, że tymczasowy parking ma szansę istnieć do czasu aż zostanie wybudowany ten planowany przez miasto w pobliżu jednostki wojskowej.

© P

Uczeń z siekierą chciał wejść do szkoły

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Dramatyczne chwile w szkole na Podkarpaciu. Nastolatek przyszedł do podstawówki z siekierą i uderzył nią w drzwi.

O tym dramatycznym wydarzeniu poinformował nas Czytelnik.

- W Szkole Podstawowej w Chałupkach biega uczeń z siekierą. Dzieci pozamykały się w klasach - przekazał.

Informację zweryfikowaliśmy na przeworskiej komendzie. Policjantów zaalarmował nauczyciel po godz. 13.

- Zgłoszenie dotyczyło uszkodzenia drzwi do szkoły. Miał tego dokonać 12-letni uczeń - przekazała Nowinom24 asp. sztab. Justyna Urban z KPP Przeworsk. - Chłopiec nie dostał się do obiektu.

Nieoficjalnie ustaliliśmy, że zanim do szkoły dotarli policjanci, na miejscu był już tata chłopca. To on miał go powstrzymać, przed wejściem z tym narzędziem do budynku.

AUTOREKLAMA

0111521052



**ENERGIA
Z POLSKI**
LOCAL FIRST

Forum Dostawców
Przemysłu Energetycznego
i Obronnego
Rzeszów 2026

Już 15 czerwca w Rzeszowie Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego

**Twoja firma może stać się
dostawcą w przemyśle
energetycznym i obronnym.
Wielkie inwestycje czekają
także na Ciebie.**

TEMATY PANELI:

- Biliony do wydania – jak zatrzymać kapitał w Polsce?
- Finansowanie projektów strategicznych
- Transformacja energetyczna jako szansa dla polskich firm
- Polski przemysł zbrojeniowy – od podwykonawcy do integratora

Zapisz się już dziś!

energiazpolski.pl

Udział bezpłatny.
Liczba miejsc ograniczona.

ORGANIZATOR

POLSKA PRESS GRUPA

PATRONAT MEDIALNY

**strefa
BIZNESU.pl**

PATRONAT HONOROWY

 Ministerstwo
Aktywów Państwowych

 Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Obrony Narodowej

Władysław Kosiniak-Kamysz

 **Konrad Fijołek**
Prezydent Miasta Rzeszowa

 **WOJEWODA PODKARPACKI**

Strażacy wyróżnieni za codzienną służbę. Awanse i odznaczenia

red.
wydawcy@nowiny24.pl

W Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP nr 3 w Rzeszowie w uroczystej zbiórce uczestniczyli funkcjonariusze Państwowej Straży Pożnej i druhowie OSP z regionu.

- Spotkanie jest okazją, aby podziękować strażakom za codzienną ofiarną służbę - w przemówieniu podkreślił podkarpacki komendant wojewódzki PSP nadbryg. Tomasz Baran. Spotykamy się dziś, by w uroczysty sposób, w obecności sztandaru podziękować strażakom zawodowym i ochotnikom za codzienną służbę - powiedział nadbryg. Baran. - Bardzo dziękuję za całe spektrum działań, mających na celu ochronę życia, zdrowia, mienia i środowiska.

Podczas uroczystości wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Wśród odznaczonych był zastępca komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Grzegorz Oleniacz, który z rąk doradcy prezydenta RP Tomasza

Obszańskiego odebrał Brązowy Krzyż Zasługi.

Odznaczenia oraz awanse na wyższe stopnie służbowe otrzymało ponad 140 strażaków PSP i OSP oraz pracowników podkarpackich komend.

W uroczystości uczestniczyli: doradca prezydenta RP Tomasz Obszański, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Bernadetta Dżugan, wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP dh Stanisław Świątek.



Odznaczenia oraz awanse na wyższe stopnie służbowe otrzymało wczoraj w Rzeszowie ponad 140 strażaków

Urzednicy rzeszowskiej skarbowki staną przed sądem

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Urzednicy mieli łagodnie potraktować właściciela salonu fryzjerskiego w Rzeszowie, choć ten zatrudniał pracowników „na czarno” i nie wbił przed sądy na kasę fiskalną.

O tym, że zamaskowani mężczyźni wyprowadzili urzędników skarbowki w Rzeszowie informowaliśmy w Nowinach w kwietniu 2025 roku. Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu prowadziła śledztwo przeciwko trzem pracownikom Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie - dwóm kobietom i mężczyźnie. Mieli oni przekroczyć swoje uprawnienia, choć prokuratorzy zaznaczali, że nie chodzi o korupcję.

Urzednicy staną przed sądem

Tarnobrzaska prokuratura poinformowała, że pod koniec maja do Sądu Rejonowego w Rzeszowie skierowano akt oskarżenia przeciwko tej trójce urzędników Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie. Oskarżono ich m.in. o przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków służbowych.

Największy problem ma 52-letnia Beata I.P.. Kobieta, będąc pracowniczką Pierwszego Urzędu Skarbowego w Rzeszowie, sprawdzała w bazach da-



Pierwszy Urząd Skarbowy w Rzeszowie. To z niego zostali wyprowadzeni oskarżeni urzednicy

nych informacje, objęte tajemnicą skarbową. Były to m.in. informacje o indywidualnych danych zawartych w deklaracjach. Następnie udostępniała je osobom nieuprawnionym lub wykorzystywała je w innym celu. Śledczy ustalili, że działo się to od 31 marca do 18 kwietnia 2023 r. Kobieta nie tylko była zobowiązana do tajemnicy skarbowej, ale robiła to wszystko w celu osiągnięcia korzyści osobistej.

- Ustalono, że we wskazanym czasie Beata I.P. uzyskała w ten sposób dane skarbowe trzech podatników, które przekazała innym ustalonym osobom - przekazuje prokura-

tor Łukasz Malarski z Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

Fryzjer łamał prawo, ale dostał jedynie mandat

Co więcej, Beata I.P. w czerwcu 2023 r. nakłaniała inną pracowniczkę „skarbowki”, aby podczas kontroli „łagodnie” potraktowała osobę prowadzącą salon fryzjerski w Rzeszowie. Kobieta miała także wpływać na treść składanych oświadczeń podczas rozmowy z kontrolerami.

Pracowniczką tą była 64-letnia Grażyna T.C. Kontrolę przeprowadziła razem z 58-letnim

Janem G. Ukarali właściciela i osoby u niego pracujące jedynie mandatami za wykroczenia skarbowe, choć w salonie nie wbił przed sądy na kasę fiskalną, pracownicy pracowali „na czarno”, a klienci nie otrzymywali paragonów.

Urzednicy nie sporządzili dokumentów pokontrolnych, gdzie opisywaliby te wszystkie uchybienia. Sporządzono notatkę urzędową, w której znalazły się jedynie te nieprawidłowości, które zostały ustalone wcześniej.

Nikt do niczego się nie przyznał. Urzednikom grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Ruszyła rekrutacja w Uniwersytecie Rzeszowskim. Czeka niemal 12 tysięcy miejsc

jer
wydawcy@nowiny24.pl

1 czerwca rozpoczęła się rekrutacja na studia w Uniwersytecie Rzeszowskim na rok akademicki 2026/2027.

Kandydaci mogą wybierać spośród oferty studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich. Uczelnia przygotowała również nowe kierunki odpowiadające na potrzeby współczesnego rynku pracy.

Łącznie na wszystkich kierunkach Uniwersytet Rzeszowski przygotował 11 697 miejsc. W liczbie tej nie uwzględniono kierunku lekarskiego. Informacje dotyczące liczby miejsc na tym kierunku będą podane później.

Rekrutacja prowadzona jest za pośrednictwem interneto-



UR proponuje nowe kierunki dla studentów

wego systemu rekrutacyjnego. Kandydaci mogą zapoznać się ze szczegółową ofertą kształcenia, zasadami naboru, harmonogramem rekrutacji oraz wymaganiami dla poszczególnych kierunków na stronie Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W tym roku UR poszerza ofertę o kierunki, które łączą tradycję akademicką z kompetencjami przyszłości. To m.in.

Sztuczna inteligencja, Humanistyka cyfrowa - Data Science; Zarządzanie w biznesie; Zarządzanie, materiały i technologie w energetyce; Zrównoważony rozwój i socjobiologia; Wychowanie fizyczne w służbach mundurowych.

W języku angielskim będą prowadzone zajęcia na kierunkach: Mathematics oraz Economics.

Jak informują przedstawiciele UR uruchomienie nowych kierunków studiów jest odpowiedzią na zmiany technologiczne, gospodarcze i społeczne oraz rosnące zapotrzebowanie rynku pracy na specjalistów posiadających interdyscyplinarne kompetencje. Praktyczny charakter ma np. kierunek „Wychowanie fizyczne w służbach mundurowych”, stworzony z przedstawicielami m.in. wojska, policji i straży pożarnej. Studenci będą mogli poznać specyfikę służby również od strony praktycznej, uczestnicząc w zajęciach prowadzonych przez doświadczonych specjalistów i praktyków. Program obejmuje m.in. elementy samoobrony, survivalu, strzelectwa praktycznego - obronnego oraz medycyny pola walki.

„W daleką podróż zabrał Cię Bóg.
Jedną nadzieję Nam dając.
Że kiedyś przekroczą, też Niebios próg,
Ci, którzy tutaj w bólu zostali...”

Kol. Sławomirowi Pelc

Wyrazy Szczerego Współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają:

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy
Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji
w Rzeszowie

REKLAMA 0011532217



Zakład Usług
Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodni
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00

www.zupic.pl

Hydranty pod specjalnym nadzorem. Wpadł, gdy kradł wodę z miejskiej sieci. Zapłaci karę

Wojciech Tataro
wojciech.tataro@polskapress.pl

W Głogowie Młp. nowy system monitoringu ujawnił sprawcę kradzieży. Zatrzymany tłumaczył, że brał wodę z hydrantu, bo potrzebna mu była do podlania trawnika. Grozi mu kara 5 tys. zł.

Do zdarzenia doszło w gminie Głogów Małopolski. Informacja o nielegalnym poborze została wychwycona przez system monitorujący pracę sieci wodociągowej oraz hydrantów przeciwpożarowych. Na miejsce skierowano patrol policji, który podjął czynności mające na celu wyjaśnienie okoliczności zdarzenia oraz ustalenie osób odpowiedzialnych.

Nowoczesny system wykrywa kradzież wody

Jak podkreślają przedstawiciele firmy EkoGłog zajmującej się wodociągami i kanalizacją w gminie Głogów Młp, sytuacja potwierdziła skuteczność wdrażanych rozwiązań tech-



Sprawca nielegalnego poboru wody został zatrzymany na gorącym uczynku, gdy podłączył się do hydrantu. Tłumaczył się, że chciał podlać trawę w ogrodzie

nologicznych. Spółka od kilku miesięcy rozwija system, który pozwala na bieżąco analizować pracę sieci wodociągowej i identyfikować nietypowe zdarzenia mogące świadczyć o nieuprawnionym poborze wody.

- Naszym celem jest nie tylko identyfikacja takich zda-

rzeń, ale również ochrona infrastruktury wodociągowej, zapewnienie bezpieczeństwa dostaw wody dla mieszkańców oraz ograniczenie strat ponoszonych przez przedsiębiorstwo i odbiorców usług. Wiosną 2026 roku rozpoczęliśmy testowanie systemu monitoringu nielegalnych poborów

wody z hydrantów. Jest to proces wieloetapowy, obejmujący między innymi montaż czujników, czy kalibrację urządzeń. Obecnie znajdujemy się na etapie wdrożenia i doskonalenia tych rozwiązań. Już dziś jednak pierwsze wyniki monitoringu wskazują na przypadki nieuprawnionego poboru wody,

które wcześniej były bardzo trudne do wykrycia - informuje Łukasz Hubert, prezes spółki EkoGłog.

Od tego zależy bezpieczeństwo mieszkańców

O zdarzeniu poinformował Tomasz Skoczylas burmistrz Głogowa Małopolskiego.

- Takie sytuacje się zdarzają i to nie tylko w naszej gminie. Sieć wodociągowa to infrastruktura krytyczna i musi być zabezpieczona najlepiej jak to tylko możliwe. Stąd nasze działania związane nie tylko z monitoringiem poboru wody, ale też z szeroko pojętym wzmocnieniem cyberbezpieczeństwa infrastruktury wodociągowej - mówi Tomasz Skoczylas.

Gmina przypomina, że korzystanie z hydrantów przeciwpożarowych bez wymaganych uzgodnień i zgody przedsiębiorstwa EkoGłog jest zabronione. W przypadku wykrycia takich działań spółka analizuje okoliczności zdarzenia i podejmuje kroki przewidziane prawem.

- W zależności od charakteru naruszenia możliwe jest dochodzenie należności za bezumownie pobraną wodę oraz skierowanie sprawy do właściwych organów. Odnotowaliśmy przypadek, w którym wobec podmiotu dokonującego nieuprawnionego poboru zostały wyciągnięte konsekwencje finansowe - informuje burmistrz.

Całkowita wartość inwestycji związana ze wzmocnieniem cyberbezpieczeństwa infrastruktury wodociągowej wynosi ponad 1,48 mln zł, z czego ponad 1,21 mln zł pochodzi z funduszy Unii Europejskiej w ramach Krajowego Planu Odbudowy i programu NextGenerationEU.

Pierwsze wykryte przypadki nielegalnego poboru pokazują, że nowoczesne technologie mogą skutecznie wspierać ochronę infrastruktury komunalnej. Władze gminy i spółka EkoGłog zapowiadają dalszy rozwój systemu oraz konsekwentne działania przeciwko osobom naruszającym obowiązujące przepisy.

Gminny Dzień Dziecka - pełen uśmiechu i dobrej zabawy

Klaudia Oronowicz-Chudzik
k.oronowicz@polskapress.pl

Mimo pochmurnej pogody na stadionie sportowym w Tuczeupach panowała prawdziwie radosna atmosfera.

W poniedziałek Gminny Dzień Dziecka, przyciągnął liczne grono najmłodszych mieszkańców wraz z rodzicami. Na uczestników czekało mnóstwo bezpłatnych atrakcji, a najważniejsze było jedno - świetna zabawa.

Wydarzenie rozpoczęło się oficjalnie o godz. 9. Od samego rana stadion wypełniał się dziećmi, które chętnie korzystały z przygotowanych atrakcji. Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs „Gminny Mam Talent”, podczas którego młodzi uczestnicy mogli zaprezentować swoje umiejętności przed publicznością.

Organizatorzy zadbali, by każdy znalazł coś dla siebie. Na najmłodszych czekały dmuchańce, animacje i zabawy sportowe, fotobudka, malowanie twarzy oraz brokatowe tatusze. Emocji nie brakowało także podczas zabaw z wodą przygotowanych przez druhów

OSP Morawsko. Uwagę przyciągał również pokaz z udziałem psów Służby Więziennej.

Przez cały czas trwania wydarzenia dzieci mogły korzystać z darmowych atrakcji oraz poczęstunku. W strefie gastronomicznej nie brakowało chętnych, a najmłodszy z uśmiechem wracali po kolejne smakołyki.

Choć przez większą część dnia nad Tuczeupami wisały chmury, pogoda okazała się łaskawa. Deszcz nie pokrzyżował planów organizatorów, dzięki czemu wszystkie zaplanowane

atrakcje mogły odbyć się zgodnie z programem.

Gminny Dzień Dziecka był okazją nie tylko do wspólnej zabawy, ale także integracji mieszkańców. Radość dzieci, które przez kilka godzin korzystały z licznych atrakcji, była najlepszym dowodem na to, że wydarzenie po raz kolejny okazało się sukcesem. Wypełniony śmiechem stadion pokazał, że takie inicjatywy są potrzebne i cieszą się dużym zainteresowaniem lokalnej społeczności.



Uśmiech gości na twarzach uczestników imprezy z okazji Dnia Dziecka w Tuczeupach

Jakie będą dalsze losy krytej pływalni w Przemyślu? Wstępne plany już są

Norbert Zietał
n.zietal@polskapress.pl

Pożegnalnym maratonem kryta pływalnia przy ul. 22 Stycznia w Przemyślu zakończyła w niedziele działalność. Po prawie 34 latach funkcjonowania.

Rodziła się w bólach, w miejscu, które pierwotnie nie było planowane pod tę inwestycję. Na przełomie lat 60. o 70. ubiegłego wieku rozważane były plany budowy przy ul. Lelewela, obok obecnego budynku Archiwum Państwowego. Przystąpiono nawet do prac związanych z fundamentami. Z czasem pomysł porzucono. Ostatni wybór padł na teren przy ul. 22 Stycznia, obok stadionu klubu Czuwaj. Budowa trwała dość długo, obiekt został oddany do użytku pod koniec 1992 roku. Potem przez lata działała również w bólach, wśród narzekania ze wszystkich możliwych stron. Nawet mimo niedawnej modernizacji i wprowadzeniu nowoczesnych rozwiązań. A to, że przestarzała, że nie ma miejsca, że przydałby się pojemniejszy parking itp. A teraz, gdy „odchodzi na emeryturę” wielu mieszkańcom



Kryta pływalnia przy ul. 22 Stycznia w Przemyślu funkcjonowała prawie 34 lata

Przemyśla i okolic jest jej żal. Przez wiele lat była jedyną, publiczną, krytą pływalnią w Przemyślu.

- Odchodzimy od starego, by już niebawem zaprosić Was do zupełnie nowego, nowoczesnego kompleksu basenów, na który Przemyśl tak bardzo czeka. Nowe miejsce stworzy nowe wspomnienia dla kolejnych pokoleń - opisuje Greta Ostrowska, dyr. Przemyskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Kompleks basenów Wodny Świat przy ul. Sanockiej ma być otwarty „na dniach”. Co stanie

się budynkiem przy ul. 22 Stycznia? - Planujemy przygotować dokumentację na adaptację części nadziemnej na inne cele. Jeżeli chodzi o część podziemną, to 20 maja złożyliśmy wnioski o dofinansowanie do wojewody podkarpackiego na opracowanie projektu budowlanego adaptacji na miejsce ukrycia ludności w kategorii U-2 (obiekt budowlany przystosowany do tymczasowej ochrony ludności - przp. red) - wyjaśnił Witold Wołczyk z Wydziału Promocji i Kultury UM w Przemyślu. ©©

Deszcz pieniędzy z SAFE i burza gradowa zarzutów dla PiS

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl

Podkarpaccy europarlamentarzyści, parlamentarzyści i radni województwa za historyczny sukces dla region uznali SAFE i rzucali gromy pod adresem PiS za krytykę i sprzeciw wobec niego.

Do Huty Stalowa Wola, Dezametu Nowa Dęba, jasielskiego Gamratu i Autosanu w Sanoku, a w konsekwencji także kooperantów tych firm, popłynęło 80 mld zł z unijnego programu zbrojeniowego SAFE, co podkarpaccy politycy Koalicji Obywatelskiej, Polskiego Stronnictwa Ludowego i Polski 2050 uznali za dziejowy sukces i szansę rozwojową na miarę przedwojennego COP. Równie dużo czasu poświęcili krytyce Prawa i Sprawiedliwości, które programowi było niechętnie.

Nowy Centralny Okręg Przemysłowy

- W HSW i Dezamet Nowa Dęba zostały podpisane kontrakty na łączną wartość 80 mld złotych, to nowy Centralny Okręg Przemysłowy - mówiła wczoraj na konferencji prasowej wojewoda Teresa Kubas-Hul. - Należy podkreślić, że po raz pierwszy rząd Koalicji 15 października wraz z parlamentarzystami koalicji przyjął Ustawę o ochronie ludności i obronie cywilnej i na teren wo-



O korzyściach z programu Safe dla regionu mówili wczoraj podkarpaccy europarlamentarzyści, parlamentarzyści i radni województwa

jewództwa podkarpackiego wpłynęło około 600 mln zł na realizację inwestycji poprawiających bezpieczeństwo.

Europosłanka Elżbieta Łukacijewska przypomniała, że „SAFE to olbrzymi sukces polskiej prezydencji w UE”. - Największy kawałek tego tortu bardzo nisko oprocentowanych pożyczek otrzymała Polska - wyliczała. - 26 krajów poparło jednomyślnie ten projekt, oprócz rządu Orbana, sprzyjającego Rosji. Ogromne podziękowania za pracę polskiemu rządowi Donalda Tuska. Dziś mijają rok od wyborów prezy-

denckich, smutna rocznica, bo pan prezydent zawetował 33 ustawy niezbędne dla rozwoju i bezpieczeństwa. Przez dwie kadencje prezydenta Dudy zawetowanych zostało tylko 19 ustaw. Obecny prezydent robi wszystko, by przeszkadzać temu rządowi, każde jego weto świętowano na Kremlu szampanem.

Skorzysta ok. 700 podkarpackich podmiotów

Dodała, że SAFE „wzmocnia podkarpacki przemysł obronny, podkarpackie firmy,

miejsca pracy, ale także budżety samorządów”. Postawą parlamentarzystów PiS wobec programu SAFE oburzała się także posłanka Krystyna Skowrońska i wyliczała, że z programu skorzysta łącznie ok. 700 podkarpackich podmiotów.

- Pani poseł Ewa Leniart opowiadała, że program będzie znacznie drożej oprocentowany, poseł Warchoł straszył, że będzie niezgodny z konstytucją, a zarzut o warunkowości to w rzeczywistości wymóg zgodnego z prawem i bez przekrętów wydat-

kowania tych pieniędzy - wytkała opozycji.

Aż 89 procent SAFE trafi do polskich firm, także na produkty takie jak „Baobab”, „Rosomak”, „Borsuk”, „Krab”, wytwarzane w HSW.

Poseł PSL Adam Dziezic również nie oszczędzał opozycji i nie szczędził koalicji rządowej pochwał, przypomniał wypowiedzi posłanki PiS o polskiej produkcji zbrojeniowej: „Co będziemy robić z tym złodem?”

- To są najwyższe technologie na świecie - oceniał. - Haniebna decyzja i weto prezydenta do ustawy SAFE wyłączyło z finansowania inwestycje w kolej, drogi, straż graniczną, policję. W czasie, kiedy broniliśmy programu SAFE, w Stalowej Woli organizowano konferencję, by ten program utracić i nie wykorzystywać go dla Podkarpacia i dla Polski. Straszono, że SAFE ma być realizowany dla gospodarki niemieckiej, a ja widziałem listę zakupową dla tego programu: około 0,3 procenta wartości polskiego programu ma trafić do niemieckich zakładów.

W duchu krytyki dla stanowiska PiS odnośnie SAFE wypowiedzieli się posłowie Marek Rząsa, Elżbieta Burkiewicz z Polska 2050, radni wojewódzcy Renata Butryń i Krzysztof Klak. ©P

Długie kolejki do PSZOK

Klaudia Oronowicz-Chudzik
k.oronowicz@nowiny24.pl

Mieszkańcy korzystający z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w gm. Przeworsk stoją w coraz dłuższych kolejkach. Dlaczego?

Jak tłumaczy Zakład Gospodarki Komunalnej, największe utrudnienia pojawiają się w momentach, gdy wiele osób jednocześnie przywozi duże ilości odpadów. Pracownicy punktu muszą na miejscu dokładnie sprawdzać oraz segregować dostarczane odpady, co wydłuża obsługę.

Problemem bywa brak wcześniejszego przygotowania odpadów do rozładunku. Część mieszkańców przywozi odpady nieposegregowane lub wymieszane, przez co konieczne jest ich dodatkowe sortowanie na terenie PSZOK-u.

- PSZOK to nie wysypisko - przypomina Zakład Gospodarki Komunalnej. - Odpady muszą trafiać tam w sposób selektywny, aby mogły zostać później przekazane do dalszego recyklingu, odzysku lub bezpiecznej utylizacji. Odpady zmieszane nie będą przyjmowane.

Pracownicy apelują, aby je przed przyjazdem posegregować wszystkie odpady według frakcji oraz przygotować je do szybkiego wyładunku. Dzięki temu możliwe będzie usprawnienie pracy punktu i skrócenie kolejek, szczególnie w godzinach największego ruchu.

Nowa siedziba przemyskiego pogotowia ratunkowego ma powstać u zbiegu ulic Okulickiego i Wilsona

opr. Nz
n.zietal@nowiny24.pl

W przemyskim magistracie podpisano już list intencyjny odnośnie planowanej inwestycji.

Powstać ma nowa siedziba Wojewódzka Stacji Pogotowia Ratunkowego wraz z Centrum Symulacji i Szkoleń Ratunkowych, w bezpośrednim sąsiedztwie komendy PSP w Przemysłu.

Działka przy ul. Wilsona - tuż przy Sanie - jest własnością miasta. Kiedyś był tutaj tzw. ukraiński bazar, choć handlowali na nim różni kupcy. Teraz jest pusto, parking w niewielkiej części jest wykorzystywany przez kilka małych sklepików.

O planach związanych z tą inwestycją pisaliśmy już trzy



List intencyjny podpisali: prezydent Przemysła Wojciech Bakun, wicemarszałek Piotr Pilch, dyrektor WSPR w Przemysłu Rafał Kijanka

lata temu. Już wówczas zakładano, że przy nowej siedzibie powstanie Centrum Symulacji i Szkoleń Ratunkowych. Szkoliliby się tutaj ratownicy

medyczni z Polski i zagranicy. Projekt zakładał powstanie budynku administracyjnego jako nowej siedziby WSPR, przylegać do niego bę-

dzie miejsce wyczekiwania dla zespołów ratownictwa medycznego wraz z pomieszczeniami garażowymi dla karettek.

Ma również powstać hotel z ok. 50 miejscami noclegowymi dla uczestników szkoleń. Ponadto budynek z salą konferencyjną i salami szkoleniowymi, m.in. ćwiczeń zaawansowanych czynności reanimacyjnych, ćwiczeń zabezpieczenia urazów i krwotoków, pediatriczną i położną oraz halą symulacji ratunkowych.

W hali będzie możliwa symulacja różnych warunków, np. pola walki dla medycyny taktycznej. Ponadto możliwe będzie odtworzenie różnych sytuacji, w których pracują ratownicy - miejsce wypadków komunikacyjnych, katastrof budowlanych, eksplozji.

Ulica Zdrowia wraca dziś do centrum Jarosławia

opr. Koch
k.oronowicz@nowiny24.pl

Dziś na ul. Grodzkiej będzie można skorzystać z bezpłatnych porad specjalistów, wykonać podstawowe pomiary oraz zdobyć informacje dotyczące zdrowego stylu życia.

Tym razem organizatorzy przypominają o nowych godzinach wydarzenia. Stoiska i punkty konsultacyjne będą dostępne od godz. 10 do 13. Przy jarosławskim ratuszu zaparkuje również krwiobus, w którym w godz. 9-12 będzie można oddać krew. - W drodze na zakupy czy podczas spaceru warto zrobić coś dla siebie i swojego zdrowia. To także okazja, by pomóc innym, oddając krew w mobilnym punkcie poboru - podkreślają organizatorzy.

Majowa edycja „Ulicy Zdrowia” cieszyła się dużym zainte-

resowaniem. Wydarzenie odwiedziło prawie tysiąc osób, które korzystały z porad ekspertów.

Dawcą krwi może zostać każda zdrowa osoba w wieku od 18 do 65 lat. Przed oddaniem krwi należy być wypoczętym, wypić około dwóch litrów płynów w ciągu poprzedzającej doby oraz zjeść lekki posiłek. Osoby zgłaszające się do krwiobusu powinny zabrać ze sobą dokument potwierdzający tożsamość wraz z numerem PESEL.

„Ulica Zdrowia” to cykliczna inicjatywa mająca na celu ułatwienie mieszkańcom dostępu do podstawowej wiedzy medycznej i specjalistycznych konsultacji. Organizatorzy zapowiadają, że wydarzenie będzie kontynuowane aż do października w formie comiesięcznych spotkań. Kolejna odsłona planowana jest w lipcu.

Już wkrótce Forum „Energia z Polski - Local First” w Rzeszowie

Redakcja
wydawcy

Forum „Energia z Polski - Local First” odbędzie się 15 czerwca w Rzeszowie. Udział w Forum jest bezpłatny, a zarejestrować się można na stronie: www.energiapolski.pl

Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego „Energia z Polski - Local First” to kolejne wydarzenie z cyklu local first organizowane przez Polska Press Grupę. Poprzednie - Forum Dostawców Polskiej Energetyki Wiatrowej - odbyło się we wrześniu 2025 w Warszawie, kolejne w marcu 2026 w Szczecinie.

15 czerwca w Rzeszowie spotkają się liderzy przemysłu energetycznego i obronnego. Udział w tym wydarzeniu zapowiedział m.in. minister Wojciech Balczun.

Polska stoi dziś przed inwestycyjnym bohem o histo-



Udział w Forum jest bezpłatny, a zarejestrować się można na stronie: www.energiapolski.pl

rycznej skali. W najbliższych latach na energetykę, infrastrukturę i modernizację armii popłyną ogromne środki publiczne i prywatne. Forum w Rzeszowie ma być impulsem do budowy silnego krajowego łańcucha dostaw oraz miejscem rozmowy o tym, jak

wykorzystać ten moment do wzmocnienia polskiej gospodarki i rodzimego przemysłu.

Program podzielono na dwie kluczowe części.

W panelach dyskusyjnych głos zabiorą przedstawiciele rządu, najwięksi inwestorzy

oraz menedżerowie kluczowych spółek. Dyskusje będą dotyczyć strategii modernizacji polskiej armii i sektora energii.

Część druga to warsztaty praktyczne. To tu przedsiębiorcy dowiedzą się, jak skutecznie ubiegać się o kontrakty. Ekspert omówi mechanizmy finansowania, skomplikowane procesy certyfikacyjne oraz niuanse prawa zamówień publicznych.

PROGRAM

9.30-10.20 Otwarcie Forum

10.20-11.20 Panel Główny

Biliony do wydania – jak zatrzymać kapitał w Polsce?

Tematyka:

- Strategiczne inwestycje w energetyce i obronności

- a lokalne łańcuchy dostaw

- Local content a prawo zamówień publicznych, dobre i złe praktyki

- Offset i transfer technologii, rola spółek Skarbu Państwa, instytucji rozwojowych i banków

10:20 - 11:20 – Przerwa kawowa

11:30 - 13:00 Panel II – Finansowanie

- Finansowanie, gwarancje i ubezpieczenie inwestycji

- Granty i programy rządowe i UE, SAFE, partnerstwo publiczno-prywatne

- Rola instytucji rozwojowych i banków

- Q&A i warsztaty z zaproszonymi firmami

11:30 - 13:00 Panel III - Energetyka

Tematyka:

- Jak zostać dostawcą w energetyce

- Inwestycje w energetyce a local content - bezpieczeństwo energetyczne i konkurencyjność

- Łańcuchy dostaw dla inwestycji w OZE, gaz, ciepło i sieci energetyczne

- Procesy certyfikacyjne i prawo zamówień publicznych

- Q&A i warsztaty z zaproszonymi firmami

13.00-13.30 Przerwa lunchowa

10:20 - 11:20 – Przerwa kawowa

11:30 - 13:00 Panel II – Finansowanie

- Finansowanie, gwarancje i ubezpieczenie inwestycji

- Granty i programy rządowe i UE, SAFE, partnerstwo publiczno-prywatne

- Rola instytucji rozwojowych i banków

- Q&A i warsztaty z zaproszonymi firmami

11:30 - 13:00 Panel III - Energetyka

Tematyka:

- Jak zostać dostawcą w energetyce

- Inwestycje w energetyce a local content - bezpieczeństwo energetyczne i konkurencyjność

- Łańcuchy dostaw dla inwestycji w OZE, gaz, ciepło i sieci energetyczne

- Procesy certyfikacyjne i prawo zamówień publicznych

- Q&A i warsztaty z zaproszonymi firmami

13.00-13.30 Przerwa lunchowa

13:30 - 15:00 Panel IV - Obronność

Tematyka:

- Jak zostać dostawcą w sektorze obronnym i cyberbezpieczeństwa

- Współpraca z armią - procesy certyfikacyjne, prawo zamówień publicznych i finansowanie

- Badania i rozwój w sektorze obronnym

- Q&A i warsztaty z zaproszonymi firmami

13:30 - 15:00 Sesja warsztatowa ORLEN

Tematyka:

- Plany inwestycyjne w obszarze energetyki w GK ORLEN.

- Współpraca z dostawcami w sektorze energetyki – wymagania i procesy

- Zakupy w GK ORLEN – zasady i kierunki współpracy z rynkiem

- Katalog Dobrych Praktyk – doświadczenia i wdrożenia

- Q&A i warsztaty z zaproszonymi firmami

Od pieluch do matury. Coraz droższy pakiet rodzinny. 18 lat miłości, a rachunki puchną

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

O tym, jak drogie są nasze drogie dzieci nie trzeba nikomu przypominać. Jednak najnowsze kwoty wydatków na wychowanie dziecka do 18. roku życia... dosłownie zwalają z nóg.

Jak co roku na Dzień Dziecka, Centrum im. Adama Smitha przygotowuje raport „Inwestycje w wychowanie dzieci?”. Oto najnowsze dane.

371 000 złotych - tyle kosztuje wychowanie jednego dziecka do 18. roku życia, zaś miesięczny wydatek na dziecko to 1716 złotych. Natomiast inwestycja w dwójkę pociech jest warta 621 000 złotych - wylizczyło Centrum im. Adama Smitha.

W 2025 roku wartość inwestycji w wychowanie pierwszego dziecka to było 358,4 tys. złotych, w 2024 dziecka nakłady wyniosły 346 tys. zł.

Podana kwota 371 000 zł to wartość przeciętna dla inwestycji odpowiadającej standardowi socjalnemu. Rzeczywiste

nakłady inwestycyjne zależą od miejsca zamieszkania, wyborów edukacyjnych i dochodu rodziny.

- oszczędne wychowanie, czyli w małej miejscowości, tylko szkoła publiczna, brak korepetycji oraz zajęć dodatkowych to wydatek na jedno dziecko rzędu 200-250 tys. zł (926-1157 zł miesięcznie);

- podstawowe (średnie miasto, szkoła publiczna i ograniczone zajęcia dodatkowe) - 371 000 zł, miesięcznie wyjdzie 1716;

- aktywne (duże miasto, korepetycje, sport, języki, prywatna opieka medyczna) - 400 do 500 000 złotych i 1852 - 2315 zł;

- premium (szkoła prywatna, intensywny tutoring, zagraniczne obozy) - 600 tysięcy lub więcej i 2 778 zł.

Wychowanie w mniejszych miejscowościach i na wsi jest tańsze od wychowania w dużych miastach.

Jednak oszczędności te nieweczy niska jakość i bezalternatywność usług edukacyjnych w małych ośrodkach, co zmusza świadomych rodzici-

ców do finansowania dodatkowych prywatnych zajęć również poza dużymi miastami.

W okresie niemowlęctwa i wczesnego dzieciństwa (0-3 lata) trzeba wydać miesięcznie 2 000-4 500 zł (z opieką) np. na wyprawkę, pieluchę czy mleko modyfikowane.

W fazie przedszkole i szkoła podstawowa (4-12 lat) koszty przedstawiają się następująco: razem wyjdzie miesięcznie 1200-2500 zł np. na przedszkole, szkolną wyprawkę, zajęcia dodatkowe.

Ile kosztuje nastolatek? 1850 - 2200 zł miesięcznie za np. żywność, odzież, markowe buty, elektronikę, korepetycje przygotowujące do matury (język polski w cenie 72,48 zł za 60 minut; matematyka - 70,76 zł, angielski - 76 zł). Standardowe czesne miesięcznie w prywatnych szkołach podstawowych i średnich sięga 1 200 - 2 500 zł, a w szkołach z maturą międzynarodową (IB): 4 000 - 10 000 zł; jednorazowe wpisowe: 1 000 - 3 000 zł.

Pogarszająca się jakość nauczania w szkołach publicz-



W 2026 r. wartość inwestycji w wychowanie dziecka do 18 lat wynosi ok. 371 000 zł. Przy dodatkowych inwestycjach w edukację kwota ta przekracza 400-500 tys. zł

nych skłania coraz więcej rodzin do poszukiwania prywatnych alternatyw.

80 procent rodziców finansuje zajęcia dodatkowe, a 944 zł to średnie miesięczne wydatki na ponadplanową edukację.

Transfery z rządu w inwestycje dzieci w 2026 roku wy-

noszą: 800 plus co miesiąc - daje to przez 18 lat 172 800 zł; 300 plus (Dobry Start) raz na rok - łącznie przez 12 lat szkoły 3600 zł; tzw. kosiniakowe dla nieuprawnionych do standardowego zasiłku macierzyńskiego, 1000 zł co miesiąc - 52 tygodnie (1 dziecko);

urlop rodzicielski (ZUS) - do 81,5 proc. zarobków.

Średnie łączne wsparcie rządu sięga 170 - 176 000 złotych. Pokrywa nominalnie ok. 46-48 proc. przeciętnych nakładów na wychowanie, ale jego realna siła nabywcza maleje.

©P

KRÓTKO

POMOC

Poszkodowani przez tornado

Mieszkańcy Balcarzowic, których domy zostały uszkodzone przez tornado w minioną sobotę, mogą otrzymać wsparcie przed nadchodzącym długim weekendem - zapowiedział w poniedziałek Marek Świątlik, dyrektor Wydziału Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego w Opolu.

W sobotę przez wieś Balcarzowice przeszła trąba powietrzna, która uszkodziła 18 budynków, w tym 11 mieszkalnych. Decyzją służb nadzoru budowlanego dwa domy mieszkalne, zostały wyłączone z użytku. Ich mieszkańcy przeprowadzili się do swoich rodzin.

Poszkodowani mogą otrzymać 8 tys. pomocy do różnej. Po oszacowaniu strat związanych z uszkodzeniem budynków, mieszkalnych i gospodarczych, w oparciu o oszacowania komisji, będą mogli uzyskać maksymalnie do 200 tys. Na pomoc mogą liczyć także właściciele uszkodzonych budynków gospodarczych, pod warunkiem że były wykorzystywane tylko na potrzeby własne. PAP

WARSZAWA

300 dzieci u Marty Nawrockiej



Pierwsza dama Marta Nawrocka w Dniu Dziecka przyjęła w ogrodach Pałacu Prezydenckiego ponad 300 dzieci z całej Polski. - Jestem szczęśliwa, widząc was tutaj. Wielu z was wysłało do nas listy, chciało spotkać się z nami osobiście. Za wszystkie dziękuję. Cieszę się, że tu jesteście - powiedziała.

WYPADEK

Zderzenie dwóch autokarów

Dwa autokary, które przewoziły dzieci, zderzyły się na drodze wojewódzkiej nr 591 w miejscowości Wopławki (woj. warmińsko-mazurskie).

Autokar z 42 dziećmi jadącymi na wycieczkę najechał na tył poprzedzającego autobusu szkolnego, którym podróżowało 10 dzieci. Rzecznik kętrzyńskiej policji st. asp. Ewelina Piaścik powiedziała,

że do zderzenia doszło, gdy gimbus miał skręcić w prawo, wtedy w jego tył uderzył autokar. Pomocy medycznej trzeba było udzielić dziecku i opiekunowi. Ich zdrowiu nic nie zagraża. Na miejsce skierowany został także śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, gdyż poszkodowane dziecko doznało urazu kręgosłupa. PAP

SONDAŻ

Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w ostatnią niedzielę maja, to na Koalicję Obywatelską zagłosowałoby 32,98 proc. badanych, na Prawo i Sprawiedliwość 26,66 proc. Na Konfederację Wolność i Niepodległość zagłosowałoby 13,29 proc., na Nową Lewicę - 7,76 proc., a na Konfederację Korony Polskiej 7,03 proc. badanych. Sondaż przeprowadził Instytut Badań Pollster dla „Super Expressu”.



Polska ma realną szansę, aby w ciągu 10 lat znaleźć się w grupie trzech najbardziej wpływowych gospodarek w Europie

Andrzej Domański minister finansów i gospodarki

Premier świętuje dwa lata wznowienia programu in vitro

Adam Kielar
Warszawa

- Dzięki procedurze in vitro urodziło się 15 tys. obywateli i obywateli - powiedział premier Donald Tusk podczas spotkania z okazji drugiej rocznicy przywrócenia refundowania in vitro.

Premier Donald Tusk otworzył spotkanie, określając Dzień Dziecka jako jedno z najpiękniejszych wydarzeń, szczególnie dla „dzieci, które były upragnionym skarbem dla was wszystkich”.

Jego słowa skierowane były do rodziców, którzy dzięki procedurze in vitro doczekali się potomstwa.

- To jest 15 tysięcy młodych obywateli i młodych obywateli, którzy urodzili się dzięki tej procedurze, dzięki in vitro. W czasie, kiedy rodzicielstwo nie jest aż tak modne, jak byśmy chcieli, kiedy mamy do czynienia z kryzysem demograficznym i w Polsce, i na świecie - to jest wielka rzecz, że mamy 15 tys. więcej skarbów - powiedział szef rządu.

Rząd przywróci finansowanie in vitro

Program refundacji in vitro stał się jednym z priorytetów dla państwa w kontekście zwiększania liczby urodzeń i zapewniania dzieciom jak najlepszego startu w życiu.

- Żeby były bezpieczne, żeby rodzice mieli poczucie bezpie-



Donald Tusk na spotkaniu z okazji drugiej rocznicy przywrócenia rządowego programu in vitro

czeństwa materialnego. Żeby znowu to było coś, o czym wszyscy marzą i coś, czego wszyscy chcą, od tego zależy nasza przyszłość - dodał Tusk.

Cierpiące na niepłodność pary od 1 czerwca 2024 r. mogą korzystać z państwowej refundacji leczenia metodą in vitro. Program Ministerstwa Zdrowia powstał na mocy uchwalonej pod koniec 2023 r. ustawy przewidującej, że rocznie na refundację in vitro państwo przeznaczać będzie co najmniej 500 mln zł. Ma potrwać do 31 grudnia 2028 r. i kosztować łącznie 2,5 mld zł.

Minister zdrowia: więcej pieniędzy na in vitro

Minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda poinformowała, że finansowanie programu wzrosło do 600 mln rocznie. Szefowa resortu zdrowia podkreśliła, że program ma kluczowe znaczenie nie tylko dla par borykających się z klasyczną niepłodnością, ale także dla osób przechodzących ciężkie terapie, m.in. onkologiczne. Sobierańska-Grenda wskazała, że programem objęto już 40 tys. par.

- Roczne finansowanie programu wzrosło z 500 do 600

milionów złotych - zapewniła minister.

Sobierańska-Grenda zapewniła również, że ministerstwo otacza narodzone dzieci szczególną opieką i deklaruje stałe wsparcie dla ich opiekunów.

Ile dzieci się urodziło?

Dwa lata po uruchomieniu rządowego programu refundacji in vitro stowarzyszenia „Nasz Bocian” i CEESTAHC opublikowały raport oceniający jego funkcjonowanie. Badanie objęło 767 pacjentów oraz 37 z 58 ośrodków realizujących program. Analiza wyników pokazuje, że program skutecznie dociera do nowych pacjentów, którzy wcześniej nie mieli prób in vitro z powodu finansowych ograniczeń. Aż 60 procent uczestników to pary, które wcześniej nie miały ani jednej próby in vitro.

- Program skutecznie dotarł więc do nowych pacjentów. Część z nich to osoby z nową diagnozą, ale ogromną grupę stanowią ludzie, którzy wcześniej nie mogli podjąć leczenia ze względów finansowych. Ankiety pokazują również, że wielu pacjentów miało przerwę w leczeniu dłuższą niż rok - z powodów finansowych musieli je przerwać i dopiero rządowa refundacja dała im szansę na powrót do walki o marzenia - powiedziała Marta Górna, prezeska stowarzyszenia „Nasz Bocian”.

Dodała, że dzięki rządowemu programowi in vitro urodziło się niemal 15 tysięcy dzieci.

Władysław Kosiniak-Kamysz: Zbrodnią i zdradą byłoby niewykorzystanie pieniędzy z mechanizmu SAFE

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

W poniedziałek kierownictwo MON podsumowało pierwszy etap unijnego programu SAFE.

Zakończyła się pierwsza część podpisywania kontraktów na sprzęt wojskowy w ramach unijnego programu SAFE - do polskich zakładów trafi ok. 120 mld zł na wozy bojowe, artylerię czy sprzęt informatyczny. Na-

stępny etapem będą zakupy dokonywane wspólnie z zagranicznymi partnerami.

Szef Sztabu Generalnego WP gen. Wiesław Kukuła podkreślił, że kluczowe znaczenie ma tempo realizacji programu, w ramach którego zamówienia dla wojska mają być zrealizowane do 2030 roku.

Dowódca operacyjny gen. Maciej Klisz podkreślił, że z jego punktu widzenia SAFE to inwestycja w bezpieczeństwo państwa, zwiększająca zdolności

operacyjne wojska i możliwości odstraszenia. Dodał, że to także inwestycja w wiarygodność Polski i jej zdolności na arenie międzynarodowej, w tym wobec sojuszników. - Celem jest pokój oparty na sile. W mojej ocenie SAFE jest elementem tej logiki - mówił.

Szef MON, wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz podkreślił, że niewykorzystanie pieniędzy na obronność z programu SAFE byłoby zdradą i zbrodnią. - Dzięki tym inwestycjom ko-

lejne pokolenia będą bezpieczne - zaznaczył.

- W ciągu trzech dni zawarliśmy 62 umowy na 120 miliardów złotych z polskim przemysłem zbrojeniowym. W ciągu ośmiu lat rządów PiS-u udało im się zawrzeć umowy na 97 miliardów (...) w polskim przemyśle zbrojeniowym. Polski przemysł zbrojeniowy, zarówno państwowy jak i prywatny, zadeklarował w podpisywanych umowach, że wszystko zostanie wykonane do roku 2030 - powiedział. PAP

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,63

EURO
1 EUR

4,23

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,63

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,89

JEN
100 JPY

2,27

DANE WG NBP Z DNIA 01.06.2026, G. 12:00

PRAWO I PODATKI EKSPERCI ALARMUJĄ O CHAOSIE I KOSZTACH

To może dobić mikrofirmy

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

System Elektronicznego Nadzoru Transportu (SENT), funkcjonujący od 2017 roku, miał być narzędziem do walki z luką VAT, szarą strefą i nieuczciwym obrotem tzw. towarami wrażliwymi.

Początkowo obejmował głównie paliwa, alkohol czy susz tytoniowy, czyli sektory uznawane za najbardziej podatne na nadużycia podatkowe. System stale się rozszerza, a najnowsze zmiany szczególnie mocno odczuwają branże: transportowa, odzieżowa i e-commerce.

SENT i rozszerzony katalog towarów

SENT (System Elektronicznego Nadzoru Transportu) to system stworzony przez Krajową Administrację Skarbową do monitorowania przewozu tzw. towarów wrażliwych, takich jak paliwa, alkohol czy wybrane produkty importowane. Ma uszczelnić system podatkowy, ograniczyć szarą strefę i walczyć z nadużyciami w handlu i transporcie. Zgodnie z jego zasadami przedsiębiorcy muszą zgłaszać przewozy i raportować dane transportowe, a za naruszenia przewidziane są wysokie kary finansowe.

Od marca 2026 r. monitoringiem SENT objęto odzież i obuwie. Rząd podkreśla potrzebę zwiększenia kontroli nad importem oraz poprawy przejrzystości rynku. Dochodzą do tego również kwestie związane z kontrolą jakości produktów, bezpieczeństwem konsumentów czy aspektami ekologicznymi.

Odzież to towar wrażliwy?

Obowiązek zgłoszeniowy dotyczy jedynie transportów przekraczających określone progi ilościowe lub wagowe. Dotychczas sektor tekstylny nie był objęty tak ścisłą kontrolą.

Monitoringiem objęto branżę odzieżową i obuwniczą. Decyzję uzasadniono dużą skalą importu, złożonymi łańcuchami dystrybucji oraz ryzykiem nadużyć podatkowych.

SENT ma tu wspierać kontrolę obrotu, zwiększać wpływy budżetowe oraz pośrednio poprawiać nadzór nad jakością i bezpieczeństwem produktów, przejrzystością rynku, również ekologią. Część osób zdaje się być zaskoczonych faktem, że akurat te towary rząd uznał za szczególnie wrażliwe, wymagające objęcia aż tak drobiazgowym nadzorem, choć w kuluarach mówi się również o przeciwdziałaniu napływu taniej odzieży poprzez wybrane platformy handlu elektronicznego - podkreśla Marcin Majewski, dyrektor PwC Polska, lider zespołu Global Trade.

Nowe obowiązki przedsiębiorców

Wraz z rozszerzeniem katalogu towarów pojawiły się dodatkowe obowiązki dla firm. Podmioty wysyłające, odbierające oraz przewoźnicy muszą dokonywać zgłoszenia przewozu w systemie SENT jeszcze przed jego rozpoczęciem. Zgłoszenia te wymagają bieżącej aktualizacji w przypadku zmian dotyczących transportu, takich jak modyfikacja trasy lub środka przewozu. Istotny jest również obowiązek monitorowania geolokalizacji pojazdu przez cały czas przewozu. Przedsiębiorcy powinni posiadać aktywne konto na platformie PUESC oraz odpowiednio uprawnienia do obsługi zgłoszeń, co wymaga dostosowania zarówno procesów operacyjnych, jak i systemów informatycznych.

Pierwsze tygodnie funkcjonowania nowych regulacji pokazały wiele problemów praktycznych. Firmy zgłaszały trudności z prawidłowym raportowaniem przesyłek, a niejasne przepisy oraz brak pełnej gotowości systemów administracji publicznej doprowadziły do zakłóceń logistycznych. W wielu przypadkach przedsiębiorcy nie dysponowali kompletem wymaganych danych w momencie zgłoszenia transportu, co utrudniało realizację podstawowych procesów wysyłkowych.

Nowe obowiązki wywołały jednak silną reakcję przedsiębiorców - szczególnie małych podmiotów. Problemem są wy-



Transport odzieży na bazarach jest pod ścisłym nadzorem fiskusa. System SENT może przyczynić się do likwidacji wielu mikroprzedsiębiorstw

sokie kary (np. 20 tys zł za jeden błąd), rozbudowane wymogi administracyjne i niedopasowanie systemu do skali działalności MŚP, a zwłaszcza mikrofirm. Jednocześnie rząd sygnalizuje możliwość ograniczonych wyłączeń. Na chwilę obecną wydaje się bardzo trudne dla rządu znalezienie takiego ułatwienia, które zapewni zarazem spełnienie celów i oczekiwania protestujących - uważa Marcin Majewski.

Najlepszym przewidzianym w przepisach jest pozwienie AEO (Authorized Economic Operator), ale to nie jest łatwe ani szybko dostępne rozwiązanie - dodaje.

Zakres zastosowania przepisów

Nowe regulacje nie obejmują wszystkich przewozów odzieży i obuwniczych. Koncentrują się przede wszystkim na operacjach o tzw. podwyższonym ryzyku podatkowym, głównie transporcie międzynarodowym i wewnątrzspółnotowej dostawie towarów, a także na przewozach bez odpowiedniej dokumentacji handlowej. Szczególne znaczenie ma tranzyt przez terytorium Polski, który co do zasady podlega systemowi SENT niezależnie od innych okoliczności.

W określonych sytuacjach możliwe są wyłączenia z obowiązków, zwłaszcza dla podmiotów spełniających wysokie standardy wiarygodności, takich jak przedsiębiorcy posia-

dający status AEO (międzynarodowy certyfikat przyznawany przez organy celne, który potwierdza, że firma jest bezpiecznym, wiarygodnym i wypłacalnym partnerem w międzynarodowym handlu).

E-com pod lupą

Największe wyzwania dotyczą handlu internetowego. Zdaniem przedstawicieli rynku przepisy SENT nie przewidywały specyfiki e-commerce, w którym procesy logistyczne są szybkie, masowe i oparte na dynamicznie zmieniających się danych. Efektem są opóźnienia w dostawach, zwiększone ryzyko błędów formalnych oraz konieczność kosztownych zmian w systemach IT. Wiele firm zostało zmuszonych do ręcznego uzupełniania danych, co dodatkowo obciążało zespoły operacyjne.

Nowe obowiązki w systemie SENT pokazały, że obawy zgłaszane przez branżę e-commerce nie były przesadzone - podkreśla Patrycja Sass-Staniszevska, prezes Zarządu Izby Gospodarki Elektronicznej.

Już na etapie wdrożenia pojawiły się poważne zakłócenia operacyjne. Firmy miały trudności w prawidłowym raportowaniu przesyłek, a niejasności interpretacyjne oraz brak pełnej gotowości systemów administracji publicznej dodatkowo pogłębiały chaos. W praktyce przedsiębiorcy często nie dysponowali kompletem wymaganych danych w momencie

zgłoszenia transportu, co bezpośrednio utrudniało realizację podstawowych procesów logistycznych. Firmy były zmuszone do ręcznego uzupełniania danych oraz pilnych zmian w systemach IT, co szczególnie mocno dotknęło sektor MŚP - dodaje.

Cel i znaczenie zmian

Branża tekstylna została objęta regulacjami ze względu na skalę obrotu oraz ryzyko nieprawidłowości w rozliczeniach podatkowych. Administracji ma więcej narzędzi kontrolnych, ale przedsiębiorcy mówią o jeszcze bardziej sformalizowanym otoczeniu regulacyjnym.

Konsekwencje dla rynku

Zmiany w systemie SENT wpłynęły na funkcjonowanie rynku transportowego i handlowego. Przedsiębiorstwa logistyczne muszą dostosować swoje procedury operacyjne oraz wdrożyć rozwiązania umożliwiające bieżące raportowanie i monitorowanie transportów. Handel detaliczny oraz e-commerce mają nowe obowiązki obejmujące standardowe procesy magazynowe i dystrybucyjne, co komplikuje działalność operacyjną. Importerzy i eksporterzy muszą natomiast liczyć się ze wzrostem kosztów obsługi logistycznej.

Zmiany w SENT mają również istotne konsekwencje dla segmentów takich jak fulfill-

ment, magazynowanie czy cross-border. Operatorzy logistyczni i centra fulfillmentowe musiały w krótkim czasie dostosować swoje procesy do nowych wymogów raportowych, co zaburzyło płynność operacyjną. W obszarze handlu transgranicznego pojawiły się dodatkowe bariery - partnerzy zagraniczni napotkali trudności związane m.in. z obsługą systemu PUESC oraz jego ograniczeniami językowymi. W efekcie część wysyłek do Polski była wstrzymywana lub znacząco opóźniana - wylicza Patrycja Sass-Staniszevska.

Niepokojącym aspektem jest nieproporcjonalność sankcji. Przedsiębiorcy znaleźli się w sytuacji wysokiego ryzyka kar za błędy formalne, często niezależne od nich, co destabilizuje prowadzenie działalności i ogranicza skłonność do dalszych inwestycji. Chcę podkreślić, że branża e-commerce popiera działania zmierzające do uszczelniania systemu i walki z nieprawidłowościami. Natomiast sposób wdrożenia nowych regulacji pokazał wyraźnie, że zabrakło odpowiedniego przygotowania - zarówno po stronie legislacyjnej, jak i administracyjnej. Wprowadzenie okresu przejściowego oraz etapowego wdrożenia bez sankcji pozwoliłoby uniknąć wielu obecnych problemów - uważa prezes e-izby.

To jeszcze nie koniec zmian

Spodziewamy się, że SENT będzie dalej rozszerzany na kolejne branże - takie jak m.in. beton towarowy. Oznacza to konieczność stopniowej adaptacji biznesu, przy jednoczesnej potrzebie znalezienia przez rząd równowagi między skutecznością fiskalną a realiami działalności gospodarczej - podkreśla Marcin Majewski, dyrektor PwC Polska.

Dzisiaj kluczowe jest szybkie doprecyzowanie przepisów, usprawnienie działania systemów oraz dialog z rynkiem - tak, aby ograniczyć negatywny wpływ regulacji na konkurencyjność polskiego e-commerce i całej gospodarki - podsumowuje Patrycja Sass-Staniszevska. ©

FIRMA ZNANY PRZEDSIĘBIORCA NIE GRYZIE SIĘ W JĘZYK

Polska przegrywa przez brak ochrony konkurencji

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Powolutku, systematycznie. Amerykanie już, że tak powiem, się ocknęli... - mówi Strefie Biznesu Ryszard Florek, prezes Fakro, oceniając rosnącą presję Chin na globalne rynki.

W rozmowie wskazuje też na dumping, słabość UE i konieczność budowy skali, bez której, jak podkreśla, polskie firmy nie mają szans w rywalizacji z globalnymi gigantami.

Presja globalnych gigantów i spóźniona reakcja Zachodu

Ryszard Florek ocenia, że rosnąca obecność Chin w globalnej gospodarce ma charakter długofalowy i systematyczny. W jego opinii Stany Zjednoczone zaczęły już reagować na ten trend, natomiast Europa pozostaje znacznie mniej aktywna w zakresie ochrony własnego rynku i przedsiębiorstw.

- Powolutku, systematycznie. Amerykanie już, że tak powiem, się ocknęli i zaczął Trump działać. Natomiast Unia Europejska niewiele działa - wskazuje prezes Fakro w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl.

W jego ocenie brak zdecydowanej polityki gospodarczej Unii Europejskiej wobec globalnych graczy powoduje, że europejskie rynki stają się coraz bardziej podatne na presję dużych podmiotów spoza kontynentu. Florek podkreśla, że w takich warunkach konieczne staje się szukanie mechanizmów ochronnych, które mogłyby wyrównywać warunki konkurencji. Jednym z takich rozwiązań, jak wskazuje, miałyby być tzw. opłata obronnościowa, obejmująca duże podmioty zagraniczne sprzedające swoje produkty na rynku krajowym.

- Nasza propozycja opłaty obronnościowej, która w pewnym sensie wpłynie na duże podmioty, między innymi chińskie, obciąży je dodatkowym podatkiem, jeśli będą chciały sprzedawać na rynku polskim - mówi Florek.

Jak tłumaczy, nie chodzi o ograniczanie obecności zagranicznych firm w Polsce, lecz o wyrównanie warunków konkurencji. Jego zdaniem rynek 35-

milionowego kraju pozostaje na tyle atrakcyjny, że przedsiębiorstwa nie zrezygnują z jego obsługi nawet przy dodatkowych obciążeniach fiskalnych. Mechanizm miałby dotyczyć przede wszystkim sprzedaży krajowej, a nie działalności eksportowej.

Florek wyraża nadzieję na możliwość rozszerzenia takiego rozwiązania na poziom europejski, wskazując, że mogłoby ono stanowić element ochrony przed przewagą dużych podmiotów z Chin, USA czy krajów Mercosuru. W jego ocenie brak podobnych narzędzi osłabia pozycję europejskich firm w globalnej konkurencji.

Dlaczego polskie firmy nie budują skali i rola państwa

W dalszej części wypowiedzi Florek koncentruje się na strukturalnych barierach rozwoju polskich przedsiębiorstw. Jego zdaniem kluczowym problemem jest brak możliwości osiągnięcia odpowiedniej skali działalności na rynku krajowym, co uniemożliwia późniejszą ekspansję międzynarodową.

- Dlaczego Polska nie ma tak dużo dużych globalnych firm? Bo nie ma szans równej konkurencji po prostu. No bo, żeby urosnąć do globalnej, trzeba najpierw na rynku polskim osiągnąć odpowiednią skalę - wskazuje.

Florek podkreśla, że globalne konkurencje rozwijały się najpierw na własnych rynkach, gdzie budowały kapitał, know-how i skalę produkcji, a dopiero później wychodziły na rynki zagraniczne. W Polsce, jego zdaniem, ten proces jest zaburzony przez presję cenową i praktyki dumpingowe dużych podmiotów zagranicznych.

Wskazuje, że firmy konkurujące na rynku polskim często stosują bardzo niskie ceny, co ogranicza rentowność lokalnych przedsiębiorstw i tym samym ich zdolność do inwestowania i wzrostu. W efekcie, jak argumentuje, polskie firmy nie są w stanie przejść etapu, który umożliwiłby im globalną ekspansję.

Florek zwraca również uwagę na rolę państwa w kształtowaniu warunków konkurencji. Jego zdaniem system regulacyjny w Polsce nie sprzyja rozwojowi krajowych przedsiębiorstw, a w niektórych przypadkach wręcz faworyzuje dużych graczy zagranicznych.



FOT. 123RF

Podkreśla, że Polska ma jeden z najsłabszych systemów ochrony konkurencji w Europie, a mechanizmy wsparcia publicznego często są kierowane do inwestorów zagranicznych, podczas gdy polskie firmy nie otrzymują porównywalnego wsparcia w rywalizacji rynkowej.

- Jeżeli polskie firmy w Polsce się nie mogą rozwijać, to z czego się wezmą te polskie firmy za granicą? - pyta Florek.

W ocenie Floraka brak zmian systemowych w zakresie regulacji, ochrony konkurencji oraz polityki gospodarczej może prowadzić do utrwalenia nierównych warunków gry rynkowej. Jak sugeruje, bez stworzenia przestrzeni do budowy skali działalności w kraju, trudno będzie o powstawanie silnych, globalnych polskich marek.

Skala, konkurencja i droga do globalnego rynku

Fakro od 35 lat buduje swoją pozycję na rynku stolarki okiennej, wyrastając z rodzinnego doświadczenia i inżynierskiego zaplecza prezesa firmy. Kluczowym momentem w rozwoju firmy było przejście od produkcji rzemieślniczej do przemysłowej i oparcie strategii na skali.

- Szybko zrozumiałem, że nasze okna nie mogą być produktem rzemieślniczym, tylko muszą stać się produktem przemysłowym, że kluczowe są korzyści płynące ze skali. Dlatego wszystkie zyski i środki, jakie zdobywaliśmy, inwestowaliśmy w rozwój firmy, żeby jak najszybciej tę skalę osiągnąć - podkreśla Florek.

Początki działalności przypadły na okres silnej konkurencji

międzynarodowej, co, jak zaznacza prezes, od początku determinowało warunki gry rynkowej.

- Kiedy Fakro powstawało w 1991 r., na rynku okien były już trzy duże firmy, dwie niemieckie i jedna duńska, rozwijające się od zakończenia II wojny światowej, a do tego w latach przemian gospodarczych powstało na całym świecie jeszcze dodatkowo blisko 40 nowych firm, w tym kilkanaście w Chinach - wlicza i dodaje, że z tej grupy przetrwała tylko niewielka część podmiotów.

- Z tych wszystkich przedsięwzięć, które wtedy powstały, do dziś przetrwało właściwie tylko Fakro. 80 proc. firm, które wtedy z nami konkurowały, upadło. 20 proc. jeszcze istnieje, ale od dłuższego czasu nie rozwija się, tylko przejada amortyzację - wskazuje Florek.

Jednym z kluczowych mechanizmów rynkowej selekcji była presja cenowa ze strony największych graczy. - Nie wytrzymali dumpingu Veluxa, naszego głównego konkurenta. Velux, gdy zauważył szybki rozwój Fakro na poszczególnych rynkach, gdzie myśmy wchodzili, zaczął obniżać ceny. My jakoś to wytrzymywaliśmy, a inni już sobie z tym nie radzili - podkreśla prezes.

W jego ocenie przewagą firmy była konsekwencja inwestycyjna i koncentracja na jakości oraz skali działania, co pozwoliło jej utrzymać się w globalnej czołówce branży.

„Prowadzimy wojnę o skalę”

Florek krytycznie ocenia sposób działania unijnych instytucji w obszarze ochrony konkuren-

cji. Jego zdaniem po wejściu Polski do Unii Europejskiej sytuacja FAKRO na rynku europejskim stała się trudniejsza.

- Duńczycy zdołali przeferować kandydaturę byłej minister gospodarki Danii na stanowisko komisarza ds. konkurencji w Komisji Europejskiej. Równocześnie Komisja Europejska złagodziła podejście do rozpatrywania skarg na naruszanie prawa konkurencji, a my poczuliśmy, że nasz duński konkurent z większą bezwzględnością zaczął łamać prawo konkurencji - mówi prezes Fakro.

Jak podkreśla, konkurencja cenowa ze strony Veluxa miała wpływ na cały europejski rynek okien dachowych. - Komisja Europejska, która powinna stać na straży uczciwej konkurencji, uznała po prostu, że to nie jest problem istotny dla Unii. Pozwoliła Veluxowi wyniszczać wszystkich w tej branży - ocenia Florek.

Według prezesa Fakro część praktyk stosowanych wcześniej przez konkurenta została ograniczona, jednak presja cenowa nadal pozostaje silna.

- Nie stosuje już tylu zakazanych praktyk, co kiedyś, ale nadal różnicują ceny, poświęcają zyski, robią dumping cenowy na inwestycjach. Przeniósł produkcję do Polski, na Węgry i do innych krajów Europy Wschodniej. Przez to obniżył koszty i nie musi już tak agresywnie łamać prawa ochrony konkurencji - wskazuje.

Florek przypomina, że firma próbowała interweniować jeszcze przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. - Velux stosował dumping w Polsce, jeszcze zanim weszliśmy do Unii. Zwróciliśmy się więc z tą sprawą do naszego ówczesnego Ministerstwa Gospodarki, minister napisał nawet pismo ostrzegawcze, co spowodowało, że Velux ograniczył agresywny dumping - mówi i dodaje, że po wejściu do UE sytuacja się zmieniła.

- Komisja przestała się w ogóle liczyć z Polską, zajęła się innymi sprawami i pozwoliła Veluxowi robić, co chciał - ocenia i zwraca uwagę na skutki globalnych konfliktów i rosnących kosztów działalności.

- To, co tam się dzieje, ma oczywiście duży wpływ na ceny energii i paliw, ale też surowców i tworzyw sztucznych, jak PVC. Wszystkie te koszty wzrosły o co najmniej 20 proc., więc ceny naszych produktów też muszą wzrosnąć - podkreśla.

Jednocześnie firma rozwija działalność w Stanach Zjednoczonych. FAKRO uruchomiło zakład w Elizabeth City w Karolinie Północnej.

- Idzie bardzo dobrze. Mamy tam właściwie montownię z elementami wytwarzanych w Polsce i częściowo kupowanych w USA. Produkujemy coraz więcej, wszystkie produkty się sprzedają - mówi Florek.

- Dla naszych amerykańskich klientów czy partnerów duże znaczenie ma to, że kupują amerykański produkt - zaznacza.

Prezes firmy odnosi się także do problemów inwestycyjnych w Nowym Sączu. - Prezydent miasta Nowego Sącza dalej idzie w zaparte i nie chce nam udostępnić tego końcowego odcinka drogi, już nikomu niepotrzebnego. To jest droga polna, która prowadzi tylko do naszej działki. Bez niej nie mamy dojazdu do naszych terenów, na których moglibyśmy dalej rozwijać zakład - mówi. Fakro złożyło już заяви o odmowie do Prokuratury Generalnej dotyczącej, jak określa Florek, „niegospodarnego zarządzania majątkiem”. Mimo problemów firma nadal chce zwiększać skalę działalności i walczyć o kolejne rynki.

- Naszym głównym celem jest osiągnięcie większych korzyści skali, żebyśmy mogli konkurować z Duńczykami jak równy z równym - podkreśla. Jak wlicza, przewaga skali konkurenta nadal jest znacząca. - Żebyśmy mogli mieć podobne korzyści skali, musielibyśmy być dwa razy więksi. Dlatego walczymy o rynek, o wzrost, o skalę - zaznacza.

Firma rozwija także nowy model sprzedaży. - Velux w Niemczech zablokował nam handel i dekarzy, to staramy się sprzedawać okna bezpośrednio do ostatecznego klienta razem z montażem - mówi Florek. Jak dodaje, rozwiązanie zaczyna przynosić efekty. - To trudne i złożone, ale zaczyna nam to nieźle wychodzić i szybko rosnijemy - podkreśla.

Na koniec prezes Fakro zaznacza, że walka o skalę stała się dziś podstawowym elementem globalnej konkurencji. - Prowadzimy z naszym konkurentem wojnę o skalę. We wszystkich globalnych firmach walczy się teraz właśnie przede wszystkim o skalę, niekoniecznie o same zyski. To skala gwarantuje zysk, a zysk finansuje rozwój - podsumowuje. ©©

Francuskie wojsko przejęło kolejny rosyjski tankowiec objęty sankcjami

oprac. Anna Nagel
Paryż

Prezydent Francji poinformował w poniedziałek, że francuska marynarka wojenna zatrzymała w niedzielę rano kolejny tankowiec pochodzący z Rosji i objęty sankcjami międzynarodowymi.

Emmanuel Macron napisał na platformie X, że tankowiec nosi nazwę Tagor. Dodał, że w operacji, przeprowadzonej zgodnie z prawem międzynarodowym, wsparcie okazali partnerzy Francji, m.in. Wielka Brytania.

„Jest niedopuszczalne, by statki omijały sankcje międzynarodowe, naruszały prawo morza i finansowały wojnę, którą Rosja prowadzi przeciwko Ukrainie

od ponad czterech lat” – podkreślił francuski prezydent. Zapewnił o „niezmienną i pełną determinację” postawie jego kraju w tej sprawie.

Dodał, że statki, które „nie przestrzegają najbardziej elementarnych zasad żeglugi”, stanowią również zagrożenie dla bezpieczeństwa i środowiska.

Macron zapowiadał w poprzednich miesiącach, że chce zwiększyć presję na tzw. flotę cieni, która umożliwia Rosji czerpanie dochodów z ropy naftowej z ominięciem sankcji nałożonych na nią po napaści na Ukrainę w 2022 roku.

W styczniu Francja zatrzymała na Morzu Śródziemnym tankowiec Grinch. W marcu doszło do zatrzymania tankowca Deyna. Oba są zaliczane do rosyjskiej „floty cieni”. PAP



Francuska marynarka wojenna dokonała przejęcia tankowca Tagor na wodach Oceanu Atlantyckiego

Prezydent Węgier nie chce ustąpić ze stanowiska

Anna Nagel
Budapeszt

Premier Węgier Peter Magyar zapowiedział, że jeśli prezydent Tamas Sulyok dobrowolnie nie zrezygnuje ze stanowiska, to rząd rozpocznie procedury w celu usunięcia go z urzędu.

Węgierski premier zauważył, że konstytucja oferuje kilka możliwości odwołania prezydenta, ale „w interesie ochrony urzędu prezydenta i jego reputacji” Tisza wybierze alternatywę i zmieni ustawę zasadniczą.

– W interesie Węgier leży, aby instytucja prezydenta republiki odzyskała swoją reputację, która została nadszarpnięta milczeniem, biernością i niedopuszczalnymi decyzjami w ostatnich latach – zaznaczył Magyar.

– Powiedziałem prezydentowi, że jeśli nie zrezygnuje dobrowolnie, poinformuję dziś grupę parlamentarną Tiszy o jego decyzji i niezwłocznie wdrożymy niezbędne procedury – dodał szef rządu. Większość kwalifikowaną do zmiany konstytucji dają 133 mandaty w Zgromadzeniu Narodowym; partia Tisza ma w parlamencie 141 posłów.

Magyar zapowiedział, że proponowane zmiany konstytucyjne dotyczą wszystkich urzędników, o których dymisję apelował, w tym prezesów Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego.

Magyar wezwał prezydenta do rezygnacji już w noc wyborczą 12 kwietnia. Kadencja Sulyoka – wybranego głosami deputowanych partii Fidesz byłego premiera Victora Orbana – trwa do marca 2029 roku.

PAP

REKLAMA 001153221

OBWIESZCZENIE
z dnia 2 czerwca 2026 r.

Stosownie do art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 311) w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691)

WOJEWODA PODKARPACKI
ZAWIADAMIA

że na wniosek złożony w dniu 7 kwietnia 2026 r. (uzupełniony w dniu 26 maja 2026 r.), przez Wójta Gminy Orły, ul. Przemyska 3, 37-716 Orły,

zostało wszczęte postępowanie administracyjne znak:
I-VII.7820.1.7.2026

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **Rozbudowa drogi krajowej nr 77 wraz z niezbędną infrastrukturą w ramach inwestycji pn. „Budowa drogi gminnej o długości 906,81 metrów, łączącej strefę ekonomiczną w m. Zadąbrowie z drogą krajową DK77 wraz z przebudową drogi krajowej DK77 w km. 135,618 polegającą na budowie ronda”, zlokalizowanej na działkach o nr ewid.:**

I. DZIAŁKI OBJĘTE LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI:
* pogrubioną czcionką zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję, w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasach wskazano numery działek powstałych po podziale

powiat przemyski, jednostka ewid. 181307_2 Orły:

- **obręb 0002 Drohojów**
356 (356/1, 356/2); 355/1 (355/6, 355/7); 355/5 (355/8, 355/9); 355/2 (355/10, 355/11);
- **obręb 0009 Orły**
544;
- **obręb 0013 Zadąbrowie**
305/4; 306/2 (306/7, 306/8); 217 (217/1, 217/2); 218 (218/1, 218/2); 219 (219/1, 219/2).*

II. DZIAŁKI, NA KTÓRYCH WYZNACZONO TEREN NIEZBĘDNY DLA PLANOWANYCH OBIEKTÓW I ROBÓT BUDOWLANYCH:
* pogrubioną czcionką zaznaczono działki objęte terenem niezbędnym, w nawiasach wskazano numery działek po podziale

powiat przemyski, jednostka ewid. 181307_2 Orły:

- **obręb 0002 Drohojów**
356 (356/1, 356/2);
- **obręb 0013 Zadąbrowie**
304/1; 217 (217/1, 217/2); 218 (218/1, 218/2); 219 (219/1, 219/2); 216.*

Z aktami sprawy strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, 35-959 Rzeszów, w dniach pracy urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia, pod numerem telefonu 17 867 15 85.

Wnioski i zastrzeżenia w powyższej sprawie można składać do czasu wydania w tej sprawie rozstrzygnięcia.

REKLAMA 0011533831

OBWIESZCZENIE
z dnia 2.06.2026 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

STAROSTA RZESZOWSKI
zawiadamia

że na wniosek z dnia 30.03.2026 r., złożony przez Wójta Gminy Świlcza, 36-072 Świlcza 168, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Daniela Kargol, zostało wszczęte postępowanie administracyjne o sygnaturze AB.6740.15.5.2026, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Rozbudowa drogi gminnej nr 108763 w miejscowości Świlcza wraz z niezbędną infrastrukturą”.** Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest na poniżej wymienionych działkach ewidencyjnych:

- Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
jednostka ewidencyjna: 181612_2 Świlcza, obręb 0008 Świlcza:
działki nr ewid.: **306/2, 2484/4 (2484/1), 2669/2 (2669), 2484/6 (2484/2), 2668/8 (2668/6), 2655/2 (2655), 2667/2 (2667), 2643/2 (2643), 2642/2 (2642), 2625/7 (2625/2), 2615/10 (2615/6);**
(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wskazano numery działek przed podziałem, a działki przeznaczone pod inwestycję drogową zaznaczono **pogrubioną czcionką**)
- Działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego dla obiektów budowlanych:
jednostka ewidencyjna: 181612_2 Świlcza, obręb 0008 Świlcza:
działki nr ewid.: **2668/7 (2668/6), 2468/2, 2625/6 (2625/2), 2458, 2624, 2615/9 (2615/6).**
(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wskazano numery działek przed podziałem, a działki objęte terenem niezbędnym zaznaczono **pogrubioną czcionką**)

Z aktami sprawy zainteresowane strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się w terminie 21 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy tutaj. Urzędu osobiście w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rzeszowie, Wydział Budownictwa i Architektury, Referat Zezwoleń na Realizację Inwestycji Drogowych, 35-959 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 15 – po uprzednim zarezerwowaniu wizyty w systemie internetowej rezerwacji dostępnej pod adresem: <http://kolejka.powiat.rzeszowski.pl>.

Wgląd w akta sprawy nie jest obowiązkowy. Ewentualne zastrzeżenia lub uwagi można zgłaszać pisemnie w ww. terminie.

DROBNE Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń NOWIN, Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3,
tel. 17 86 72 330, fax 17, 86-72-343,
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl,
biuro czynne pon.-pt. 8.00 -16.00

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów
montaż wkładów i nasad - 17 8623831

MALOWANIE-DACHÓW i elewacji
mycie, czyszczenie, długoletnie
doświadczenie, wycena gratis +
gwarancja. tel. 786 344 700

REMONTY wykończenia, 501 694 329

nowiny
n o w i n y 24.pl

Środa
jest dla zdrowia

nowiny24.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011532921

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

Burmistrz Miasta Łańcuta informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Łańcuta, Pl. Sobieskiego 18, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczony do zbycia w formie zamiany Zarządzeniem Nr 99/2026. Pełna treść wykazu dostępna jest na stronie internetowej na <http://lancut.biuletyn.net> w zakładce Nieruchomości/Sprzedaż.

REKLAMA 0011531984

WÓJT GMINY ŻYRAKÓW

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Żyrakowie i na stronach internetowych Gminy Żyraków dostępne są wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w miejscowości Nagoszyn oraz dzierżawy w miejscowości Wola Żyrakowska. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Żyrakowie z s. 39-204 Żyraków 137, w pok. nr 1 i nr 2 lub telefonicznie: 14 680 71 01, 14 680 71 02.

REKLAMA 0011533657

INFORMACJA

Zarząd Powiatu Rzeszowskiego informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Rzeszowie wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Rzeszowskiego, położonej w Boguchwale, przeznaczonej do użyczenia.

CLJ, 4 LIGA, KLASY OA

CLJU-19

Resovia przegrała swoje spotkanie z Escolą Varsovia i ostatecznie zakończyła rozgrywki na 15. miejscu, żegnając się z ligą. Porażki doznała również Stal Rzeszów, która uległa Arkonii Szczecin.

RESOVIA RZESZÓW - ESCOLA VARSOVIA 1:2 (0:1)

Bramki: Górka 90+4 - Kasprowicz 10, 89.

Resovia: Milewski (87 Ślusarczyk) - Czapniewski, Górka, Nowak, Bochra, Chłopek, Symoń (70 Babula), Leśniak (52 Sokołowski), Woś (81 Gembicki), Szwałka (52 Bolek), Chwałka (75 Grzywaczewski). Trener: Roman Borawski.

ARKONIA SZCZECIN - STAL RZESZÓW 2:0 (0:0)

Stal: Łododa - Błędowski, Koczera, Żmuda, Tomczuk, Tadeusz, Osowski, Włodarczyk, Kucharski, Nerc, Tarkowski. Trener: Maciej Seroka.

Pozostałe wyniki: Odra - Legia 3:6; Zagłębie - Polonia; Lechia - Miedź 1:2; Górnik - Lech 4:2; Śląsk - Jagiellonia 1:0; Wisła - Znicz 2:1.

1. Legia Warszawa	30	67	86-39
2. Górnik Zabrze	30	59	68-47
3. Lech Poznań	30	57	74-51
4. Miedź Legnica	30	54	61-43
5. Zagłębie Lubin	29	51	55-46
6. Polonia Warszawa	29	48	52-37
7. Escola Varsovia	30	48	66-61
8. Śląsk Wrocław	30	42	55-54
9. Wisła Kraków	30	41	52-58
10. Stal Rzeszów	30	39	40-45
11. Jagiellonia Białystok	30	37	62-62
12. Arkonia Szczecin	30	34	40-50
13. Znicz Pruszków	30	32	34-48
14. Lechia Gdańsk	30	25	50-68
15. Resovia	30	24	27-60
16. Odra Opole	30	17	31-84

CLJU-17

W ostatniej kolejce sezonu obie rzeszowskie drużyny musiały uznać wyższość rywali.

ESCOLA VARSOVIA - RESOVIA RZESZÓW 4:0 (1:0)

Bramki: Zieliński 16, Wilczek 55, Hartmann 70, Kozubek 88.

Resovia: Ciacina (46 Sprot) - Jankowicz (70 Kubicki), Pelc, Czarny, Lis, Stabryła (60 Zholoko), Ruszala (75 Kafka), Leńczyński (70 Wołczyński), Jantas, Gospodarczyk, Bruchal. Trener: Kacper Cuprys.

STAL RZESZÓW - WIDZEW ŁÓDŹ 3:4 (1:2)

Bramki dla Stali: Ciepielewski, Boratyn, Skubel.

Stal: Bydler - Zlewski, Albrycht, Szarek, Kostek, Ciepielewski, Kubal, Marcisz, Mendryk, Pocekałło, Boratyn oraz Teterling, Gawlik, Chudzik, Skubel, Lampart, Rygiel. Trener: Bartosz Stępień.

Pozostałe wyniki: Talent - Legia 1:2; Jagiellonia - Korona 4:0; Podlasie - Stomil 1:3; Polonia - Hutnik 1:0; Wisła P. - Wisła K. 2:2; ŁKS - AKS 5:1.

1. Legia Warszawa	30	76	108-27
2. Jagiellonia Białystok	30	60	81-51
3. Polonia Warszawa	30	56	71-33
4. Widzew Łódź	30	55	68-48
5. Wisła Kraków	30	51	50-37
6. Stal Rzeszów	30	48	67-54
7. Escola Varsovia	30	44	48-46
8. AKS SMS Łódź	30	42	49-45
9. Korona Kielce	30	36	55-58
10. Talent Warszawa	30	36	47-55
11. ŁKS Łódź	30	34	55-70
12. Stomil Olsztyn	30	31	46-60

13. S.S.M. Wisła Płock	30	25	30-55
14. Hutnik Kraków	30	24	38-81
15. Podlasie Biela Podlaska	30	22	50-91
16. Resovia Rzeszów	30	21	28-66

CLJU-15

Stal Rzeszów została triumfator Centralnej Ligi Juniorów U-15 w grupie D. Rzeszowianie przypieczętowali pierwsze miejsce efektywnym zwycięstwem 5:1 w wyjazdowym meczu z KKP Koroną, potwierdzając swoją dominację w rozgrywkach.

Podopieczni Tomasa Patryna awansowali tym samym do półfinału mistrzostw Polski, w którym zmierzą się z Pogonią Szczecin. Pierwsze spotkanie zostanie rozegrane 3 czerwca w Rzeszowie, natomiast rewanż zaplanowano na 6 czerwca w Szczecinie.

DAP DĘBICA - RESOVIA RZESZÓW 1:1 (0:1)

Bramki: Woszczyzna 75 - Janus 37.

DAP: Pastula - Ciołkosz, Czerwonka-Świątek, Finek, Gąsiorek, Jarzab, Jurkowski-Kruczak, Konieczny, Labiś, Obara, Nykiel. Trener: Paweł Piekarczyk.

Resovia: Glaz - Stachurski, Świątek, Zelik, Hajdaś, Ciechanowicz, Janus, Serafin, Nykiel, Łuczki. Trener: Kamil Pelczar.

KKP KORONA KIELCE - STAL RZESZÓW 1:5

Bramki dla Stali: Brożyna dwie, Osypiuk, Piątkowski, Maślanka.

Stal: Pająk - Kulaj, Banaszek, Mierzejewski, Nowak, Sobek, Osypiuk, Klepacki, Włodarski, Maślanka, Brożyna oraz Hoszko, Szul, Marczak, Piątkowski, Rzeszutko. Trener: Tomasz Patryna.

Pozostałe wyniki: Hutnik - Cracovia 4:2; Limanovia - Puszcza 2:1; Korona - Perełki 10:0; Garbarnia - Sandecja 0:7; Wisła - Avia 2:1.

1. Stal Rzeszów	26	67	95-22
2. Resovia Rzeszów	26	65	59-17
3. Wisła Kraków	26	62	67-29
4. Korona Kielce	26	55	90-31
5. Limanovia	26	41	56-49
6. Cracovia	26	37	54-54
7. Garbarnia Kraków	26	34	44-64
8. DAP Dębica	26	31	42-47
9. KKP Korona Kielce	26	29	27-44
10. Sandecja Nowy Sącz	26	29	50-53
11. Puszcza Niepołomice	26	27	48-59
12. Avia Świdnik	26	25	44-65
13. Hutnik Kraków	26	19	48-83
14. Perełki Puławy	26	1	9-116

4 LIGA

Zespół z Wiązownicy w ostatniej chwili zdobył decydującego gola, który przybliżył go do utrzymania.

LKS CZELUŚNICA - KS WIĄZOWNICA 1:2 (0:0)

Bramki: 0:1 Oleksy 61, 1:1 Bah 80-karny, 1:2 Baraniuk 90.

Czełusznica: Gierlicki - Longinotti, Kalinin, Bah, Vanda, Sep, Berte, Bulhakov (65 Dibete), Hvozď, Honkisz, Szubra (78 Podlilyn). Trener: Kamil Walaszczyk.

Wiązownica: Osobiński (90 Łamasz) - Baraniuk, Oleksy, Piątek, Guedes, Mazur, Pindak, Zieliński (55 Felipe), Socha (46 Mazek), Wydra (77 Kieft), Burko (90 Botwnia). Trener: Hubert Kasia.

Sędziował: Pacholek (Lubaczów).

KLASY O

Mecze zakończone po zamknięciu poniedziałkowego wydania: Dębica - Sokół II - Kolbuszowianka 1:7 (1:2) Chojnacki 44 - Chrzyszcz 45, 62, 68, Zieliński 72, 90, Stec 2, Wiktor 77, Brzostek - Czermin 6:2 (2:2) Wolański trzy, Szymański, Ł. Kowalski, Majewski - Soboń, Zabrzyski; Jarosław - Pruchnik - Leszno 2:1 (1:1) dla gospodarzy: Lech 10, Szmuc 78; Torki - Święte 2:3 (1:2) Tomaszewski 10, Tamawski 61 - Andreasiuk 18-karny, Gaweł 29, J. Kisielewicz 58-karny; Krosno - Besko - Fryszak 3:2 (0:0) dla gospodarzy: Nycz 52, M. Zajczkowski 66, K. Kijowski 90+3; Rzeszów - ŻoŹynia - Rakszawa 1:2 (0:0) Bieniasz 77 - Pilecki 62, Szpytma 79; Głogów Młp. - Niechobrz 2:1 (0:0); Stalowa Wola - Kamięnię - Kłyżów 0:0; Siarka II - Chwałowice 5:1 (2:0) Stawiński dwie, Witek dwie, Gurdak - Suszek; Jeżowe - Brzyska Wola 2:1 (1:0) Szewczyk 13, Janusz 85 - D. Kaczmarczyk 90-karny.

A DĘBICA

Lider przegrywał już 0:3, jednak skuteczny finisz w drugiej połowie pozwolił im wygrać. Wiewiórka - Czarna 3:2; Dębica - Nagoszyn 3:1; Krzywa - Kamionka I; Gnojnica - Paszczyzna 1:1; Łopuchowa - Przedaw 3:5; Góra Ropczycka - Wielopole Skrz. przeł. Głowaczowa - Ocieka 4:3.

1. Głowaczowa	24	62	80:20
2. Gnojnica	24	47	71:44
3. DAP Dębica	24	44	64:44
4. Przedaw	24	38	57:56
5. Góra Ropczycka	23	36	61:48
6. Wielopole	23	36	45:33
7. Nagoszyn	24	31	61:50
8. Łopuchowa	24	31	50:47
9. Czarna	24	31	57:56
10. Ocieka	24	31	50:60
11. Paszczyzna	24	30	40:61
12. Kaskada	24	29	39:59
13. Wiewiórka	24	21	43:92
14. Krzywa	24	9	26:74

JAROSŁAW

W sobotnich spotkaniach gospodarze wywalczyli tylko jeden punkt.

Piwoda - Szówsko 0:2; Skotoszów - Chłopice 0:1; Wysock Radymno 1:3; Nienowice - Dobkowice 2:2; Surochów - Laszki 3:1; Tuchla - Ostrów 2:1; Łowce - Manasterz 5:2;

1. Wiraż Chłopice	24	55	77:17
2. Dąb Dobkowice	24	54	71:26
3. MKS Radymno	24	49	56:28
4. Fredro Surochów	24	47	45:32
5. Korona Tuchla	24	42	60:35
6. KS Manasterz	24	34	44:46
7. Santos Piwoda	24	30	38:49
8. Hetman Laszki	24	28	38:57
9. LKS Skotoszów	24	27	28:48
10. KS Szówsko	24	26	43:59
11. Łęgg Łowce	24	24	37:54
12. Wisznia Nienowice	24	22	26:57
13. Łęgg Ostrów	24	19	38:62
14. Tęcza Wysocko	24	19	27:58

LUBACZÓW

Prowadzący duet zgodnie wygrał z tą różnicą, iż lider strzelił w Krowicy aż osiem bramek. Krowica - Horyniec Zdrój 2:8; Stary Dzików - Wielkie Oczy 1:2; Dachnow - Cewków 7:2; Wólka Krowiak - Narol 1:1; Cieszanów - Basznia Dolna 1:7; Zapałów - Mięksiz 0:6; Młodów - Antoniki 1:0.

1. Zdrój Horyniec	24	64	94:23
2. Gwiazda Wielkie Oczy	24	62	95:20
3. LKS Mięksiz Nowy	24	53	77:27
4. Granicznicy Krowica	24	46	59:36
5. Huragan Basznia Dolna	24	45	62:34
6. Zryw Młodów	24	38	46:41
7. Ursus Dachnow	24	35	41:40
8. Orkan Zapałów	24	27	49:79
9. Rolnik Wólka Krowicka	24	22	40:75
10. Victoria Stary Dzików	24	21	37:65

11. Roztocze Narol	24	19	22:67
12. Biało-Czerwonki Cewków	24	17	31:79
13. Piast Antoniki	24	16	34:55
14. Juvenia Cieszanów	24	15	37:83

PRZEMYSŁ

Nakło zremisowała, a Arłamów wygrał. Obie drużyny mają tyle samo punktów, rywalizacja o awans zapowiada się bardzo ciekawie.

Polonia II - Żurawiank 2:4; Wyszatyce - Kosienice 3:2; Medyka - Dubiecko 3:1; Orly - Nakło 0:0; Stubno - Arłamów 1:3; Kaszyce - Maćkowiec 2:1; Olszany - Trójczyce 3:0;

1. LKS Nakło	24	56	68:24
2. KS Arłamów	24	56	81:29
3. Tęcza Kosienice	24	45	73:46
4. Biało-Czerwonki Kaszyce	24	45	70:39
5. GKS Orly	23	40	53:31
6. Bizon Medyka	24	36	60:56
7. Polonia II Przemysł	23	32	59:63
8. Korona Olszany	24	31	34:47
9. Granica Stubno	24	30	52:58
10. Gwiazda Maćkowiec	24	29	41:60
11. Grom Wyszatyce	24	27	35:55
12. Pogórze Dubiecko	24	20	31:66
13. Korona Trójczyce	24	17	32:69
14. Żurawianka Żurawica	24	16	28:73

PRZEWORSK

Siennów pokonał drugi zespół Orła, a jedną z bramek dla Wisłeki zdobył Piotr Boratyn.... legenda Orła. Kańczuga wygrała w Krzeczowicach i wraca do okręgowki. Gratulujemy.

Siennów - Orzeł II 3:0; Gorzyce - Mirocin 1:2; Krzeczowice - Kańczuga 1:2; Gniewczyzna - Rozbórz 2:0; Nowosielce - Łopuszka 1:3; Majdan Sieniawski - Grzeska 4:1; Jodłówka - Roźniatów 2:1.

1. MKS Kańczuga	24	63	93:18
2. Wiselka Siennów	24	56	63:20
3. Cresovia Krzeczowice	24	53	73:33
4. San Gorzyce	24	43	58:36
5. Blyskawica Rozbórz	24	39	57:38
6. Blyskawica Roźniatów	24	32	58:58
7. Orzeł II Przeworsk	24	31	52:49
8. Huragan Gniewczyzna	24	30	43:51
9. Błękitni Grzeska	24	29	48:78
10. Nafta-Gaz Jodłówka	24	29	35:45
11. Alabaster Łopuszka Wlk. 24	25	39:68	
12. Start Mirocin	24	22	47:92
13. Majdan Sieniawski	24	21	49:68
14. Piast Nowosielce	24	11	34:96

A1 KROSNO

Górniki Grabownica Starzeńska bezbramkowo zremisowała z LKS-em Płowce/Stróże Małe. Izdebski - Sieniawa 3:0 wo., Uherce - Lesko 2:1, Ekoball II Sanok - Zagórz 7:2, Pisarowce - Niebieszczyzna 1:1, Długie - Pakoszówka 3:0, Grabownica Starz. - Płowce/Stróże Małe 0:0, Nowosielce - Tarnawa 3:6.

1. Ekoball II Sanok	23	51	62:27
2. LKS Płowce/Stróże Małe	23	45	51:25
3. LKS Tarnawa	23	43	60:36
4. Górnik Grabownica Starz.	24	38	51:36
5. Victoria Pakoszówka	23	38	48:38
6. LKS Długie	23	38	55:36
7. Sanovia Lesko	24	36	49:42
8. LKS Pisarowce	23	35	48:42
9. LKS Izdebski	23	31	48:45
10. Szarotka Nowosielce	24	29	46:62
11. Remix Niebieszczyzna	23	29	44:44
12. Szarotka Uherce	23	28	34:40
13. Oslawa Zagórz	23	16	33:79
14. Wisłok Sieniawa	26	4	11:88

A2 KROSNO

Spotkanie pomiędzy Burzą Rogi i Tęczą Zręcin zakończyło się remisem 2:2.

Brzozów - Lubatówka 2:0, Zmiennica - Jaśliska 0:0, Haczów - Górki 0:1, Domaradz - Posada

Górna 3:0, Lubatowa - Korczyzna 3:0, Krościenko Wyżne - Iwonicz 0:3, Rogi - Zręcin 2:2.

1. Brzozovia Brzozów	23	57	66-19
2. Iwonka Iwonicz	23	57	57-18
3. Tęcza Zręcin	23	44	57-34
4. Plomien Zmiennica	23	40	49-31
5. Burza Rogi	23	33	50-47
6. LKS Haczów	23	33	36-37
7. LKS Górki	23	30	54-60
8. LKS Lubatówka	23	28	40-44
9. Sokół Domaradz	23	28	52-61
10. Beskid Posada Górna	23	28	45-63
11. LKS Lubatowa	23	26	44-54
12. Kotwica Korczyzna	23	23	46-57
13. Jasiołka Jaśliska	23	22	27-50
14. Wisłok Krościenko Wyżne	23	13	35-83

A3 KROSNO

Głowienka na własnym terenie poniosła porażkę z Kopytową. Faliszówka - Czarni II Jasło 1:3, Sobniów Jasło - Świerżowa 1:1, Bieżdździa - Osobnica 0:3, Kołaczycy - Zarzeczce 4:1, Lubla - Brzyska 6:0, Głowienka - Kopytowa 0:2, Nowy Glinik - Skoły-szyn 0:3.

1. Ostoja Kołaczycy	23	58	84-20
2. Czarni 1910 II Jasło	23	55	58-16
3. Sparta Osobnica	23	47	50-19
4. Polonia Kopytowa	23	46	65-36
5. LKS Głowienka	23	36	44-26
6. GKS Zarzeczce	23	35	56-46
7. LKS Skoły-szyn	23	34	43-43
8. Sobniów Jasło	23	31	34-36
9. Orzeł Bieżdździa	23	29	36-38
10. Jasiołka Świerżowa	23	27	33-43
11. Orzeł Lubla			

KLASY B, LIGI KOBIET

B1 DĘBICA

W meczu na szczycie Kłós wygrał na Strażakiem i wskoczył na pierwsze miejsce.

Lubzina - Kawęczyn 2:4, Wolica Piaskowa - Mała 5:1, Nockowa - Kłęczany 2:5, Borek Wielki - Olchowa 9:0, Brzeźnica - Będziemyśl 5:1.

1.Kłós Kawęczyn	16	39	74-14
2.Strażak Lubzina	16	37	96-34
3.Piast Wolica Piaskowa	16	37	62-23
4.Plon Kłęczany	16	35	62-24
5.LKS Brzeźnica	16	30	59-31
6.Gród Będziemyśl	16	21	48-41
7.Borkovia Borek Wielki	16	16	37-52
8.LZS Mała	16	12	29-72
9.Olimpia Nockowa	16	10	23-51
10.Olchowa Olchowa	16	0	5-153

B2 DĘBICA

Liderowi ze Straszęcina brakuje już tylko punktu do awansu.

Żdźary - LKS II Pustków 4:3, Kamieniarz II Golemkii - Legion II Pilzno 1:6, Korzeniów - Straszęcina 0:1, Zasów-Mokre - Łęki Górne 4:2, Zawada - Stasiówka 2:3. Pauza: Jodłowa.

1.Borowiec Straszęcina	18	43	59-19
2.Legion II Pilzno	18	37	66-29
3.LKS Stasiówka	18	37	42-38
4.LKS Zasów-Mokre	18	35	45-25
5.Basztka Zawada	19	27	51-53
6.Kamieniarz II Golemkii	18	23	38-43
7.TS Jodłowa	18	22	30-41
8.Dąb Żdźary	18	22	40-48
9.Dragon Korzeniów	18	20	30-44
10.LKS Łęki Górne	18	13	30-45
11.LKS II Pustków	19	6	29-75

B JAROSŁAW

Rokietnica po zwycięstwie w Kidalowicach jest bardzo blisko awansu.

Tuczemy - Michałówka 3:0; Węgierka - Jankowice 4:0; Makowisko - Młyny 1:2; Kidalowice - Rokietnica 1:3; Przedmieście - Duńkowice 0:8; Sośnica - Kramarżówka 3:0.

1.Piast II Tuczemy	22	58	103-28
2.Pogórze Rokietnica	22	56	80-21
3.Victoria Kidalowice	21	46	47-20
4.LKS Duńkowice	21	44	77-37
5.KS Węgierka	21	43	49-28
6.Szkoło Młyny	22	37	46-42
7.Strażak Sośnica	21	32	46-48
8.KS Jankowice	22	29	53-67
9.Makowia Makowisko	21	19	34-53
10.Przedmieście Jarosław	21	11	27-72
11.Wojak Kramarżówka	21	10	16-84
12.Sanovia Michałówka	22	8	18-66
13.Iskra Zabłotce	24	19	32-62

B. LUBACZÓW

Oleszyce - Zalesie 9:0; Płazów - Łukawiec 0:3 wo., Stary Lubliniec - Wola Wielka 0:0; Korzenica - Ruda Różaniecka 3:1; Mołodycz - Opaka 3:0.

1.Czarni Oleszyce	19	47	84-24
2.Unia Łukawiec	18	43	67-25
3.Błękitni Futury	18	41	69-21
4.Zalew Stary Lubliniec	18	41	63-21
5.Tanew Wola Wielka	19	28	39-36
6.LKS Mołodycz	18	27	34-50
7.Roztocze Ruda Różaniecka	19	25	47-57
8.LKS Korzenica	18	24	52-44
9.Walter Opaka	18	13	28-69
10.Błękitni Zalesie	19	7	22-96
11.Leśnik Płazów	20	3	10-72

B PRZEMYSŁ

W meczu na szczycie Ujlkowice pokonały Bolestraszyce.

Fredropol - Kalników 3:0; Orzechowce - Hurko/Hureczko 3:3; Zadąbrowie - Sierakośce 2:0; Olszynka - Batyżycze 7:1; Walawa - Niziny 1:2; Huwniki - Pikulice 7:0; Bolestraszyce - LKS Ujlkowice 0:1.



FOT. KRZYSZTOF NOWALINSKI

Piłkarze Sanu Rozwadów (nz. w białych strojach) pewnie pokonali u siebie Orzeł Rudnik nad Sanem aż 6:0

1.LKS Ujlkowice	23	52	62-18
2.Czarni Bolestraszyce	23	50	59-34
3.Wesoła Zadąbrowie	23	49	66-24
4.Wiar Huwniki	23	49	91-33
5.San Hureczko	23	43	72-43
6.Unia Fredropol	23	41	58-41
7.KS Niziny	23	32	60-38
8.Walawianka Walawa	23	30	55-57
9.LKS Olszynka	23	30	44-53
10.Artmax Pikulice	23	24	32-67
11.Rada Orzechowce	23	19	35-62
12.Wiar Sierakośce	23	17	32-57
13.LKS Batyżycze	24	14	28-71
14.Cresovia Kalników	23	7	25-121

B PRZEWORSK

Strumyk wygrywając z Huraganem zapewnił sobie również awans do Klasy A. Gratulujemy. Hawłowice - Rozbórz Długi 4:0; Świętoniowa - Maćkówka 7:1; Gać - Kisielów 1:5; Babice - Jagiełka 8:1; Zarzecze - Wierzbna 3:1; Pełnatycze - Żurawiczki 0:2.

1.GKS Zarzecze	24	63	84-21
2.Strumyk Hawłowice	23	60	75-20
3.KS Kisielów	23	51	78-28
4.Żuraw Żurawiczki	23	49	68-25
5.Wisłok Świętoniowa	23	42	61-41
6.Błękitni Wierzbna	23	41	63-49
7.KS Pełnatycze	24	36	60-48
8.Huragan Rozbórz Długi	24	22	39-61
11.Gacovia Gać	23	22	43-70
10.Iskra Cieszyn	23	21	49-69
12.UNUM Babice	23	20	43-67
9.Zorza Jagiełka	23	19	41-82
13.Błękitni Maćkówka	23	9	27-97
14.Ostrowia Wola Buchowska	26	17	23-76

B1 KROSNO

Myczkowce - Polańczyk 1:2, Łukowe - Poraż 4:2, Srogów Górny - Baligród 2:0, Mrzygłód - Bezmiechowa 2:2, Jankowce - Lutowska 9:2. Pauza: Czaszyn.

1.Lotniarz Bezmiechowa	18	49	72-15
2.Unia Łukawiec	17	42	66-27
3.San Mrzygłód	17	29	38-33
4.Gabry Łukowe	17	24	45-44
5.Nelson Polańczyk	17	24	51-55
6.Otryt Lutowska	18	21	48-54
7.LKS Czaszyn	17	20	46-51
8.Juventus Poraż	17	20	40-45
9.KS Baligród	18	17	21-45
10.Pogórze Srogów Górny	17	16	36-60
11.Zalew Myczkowce	17	16	27-61

B2 KROSNO

Jaćmierz - Hłudno 4:0, Golcowa - Markowce 4:3, Niebocko - Dydnia 1:0, Pielnia - Czerteż 3:1, Bażanówka - Jablonka 5:0, Górniki II Strachoci - Bukowsko 0:0. Pauza: Odrzechowa.

1.Orion Pielnia	20	50	60-23
2.LKS Golcowa	20	45	64-31
3.Orkan Markowce	21	40	55-38

4.Bukowianka Bukowsko	20	37	51-35
5.Victoria Niebocko	20	35	47-35
6.LKS Odrzechowa	20	33	62-44
7.LKS Hłudno	21	30	49-44
8.Orzeł Bażanówka	21	29	48-43
9.Jutrzenka Jaćmierz	20	27	37-48
10.Zryw Dydnia	20	23	38-53
11.Górniki II Strachoci	21	19	43-51
12.ULKS Czerteż	20	12	28-56
13.Orły Jablonka	20	1	7-88

B3 KROSNO

Wzdów - Milcza 3:0, Wesoła - Rymanów Zdrój 5:1, Jasonów - Jasienica Rosielna 0:3, Kombornia - Iskrzynia 1:3, Trześniów - Karpaty II Klimkówka 1:5, Przysietnica - Głębokie 1:0. Pauza: Jabłonka Polska.

1.LKS Wzdów	20	53	96-7
2.Iskra Przysietnica	21	53	69-14
3.Błękitni Jasienica Rosielna	20	40	54-24
4.LKS Głębokie	20	37	43-25
5.LKS Wesoła	20	33	54-49
6.JKS Jasonów	20	32	50-53
7.Cisy Jabłonka Polska	20	32	45-28
8.Iskra Iskrzynia	20	30	38-44
9.Karpaty II Klimkówka	20	27	57-64
10.Florian Rymanów Zdrój	21	18	26-49
11.Dwór Kombornia	20	14	30-60
12.Sokół Trześniów	21	7	19-86
13.Orzeł Milcza	21	4	19-97

B4 KROSNO

Pasja Krosno - Miejsce Piastowe 8:1, Guzikówka Krosno - Łęki Strzyżowskie 2:0, Wróblak Szlachecki - Kobylany 0:6, Węglówka - Jasienka 2:2, Potok - Pustyny 6:5, Chorkówka - Wojażówka 0:1. Pauza: Iwla.

1.Guzikówka Krosno	20	53	80-22
2.Rędzinianka Wojażówka	20	46	69-27
3.Iwka Iwla	20	45	83-30
4.Nafta Chorkówka	21	41	73-29
5.Rotar Węglówka	20	34	41-33
6.Huragan Jasienka	20	32	40-36
7.Pasja Krosno	20	27	65-42
2.Bieszczady Jankowce	20	27	50-50
9.Nurt Potok	20	24	54-57
10.Victoria Kobylany	21	24	37-51
11.Piastowia Miejsce Piastowe	21	13	28-84
12.Iskra Wróblak Szlachecki	20	10	24-100
13.LKS Łęki Strzyżowskie	21	5	18-101

B5 KROSNO

Łężyny - Sparta II Osobnica 3:3, Łubno Szl. - Łubienko 2:1, Szebnie - Osiek Jasielski 1:4, Hankówka - Brzyszczyki - Błażkowa 1:1, Święciany - Brzeżówka 3:1. Pauza: KS II Zarzecze, Nowy Żmigród.

1.Wisłoka Nowy Żmigród	19	48	66-20
2.Czardasz Osiek Jasielski	18	47	55-16
3.Tajfun Łubno	19	39	74-35
4.Jasiołka Hankówka	19	33	49-29
5.Jasiołka Szebnie	18	30	48-35
6.Gaudium Łężyny	19	25	37-46

7.Standard Święciany	19	24	29-41
8.Sparta II Osobnica	20	20	25-51
9.Wisłoka Błażkowa	18	19	22-48
10.LKS Brzeżówka	18	18	28-44
11.KS II Zarzecze	18	13	22-47
12.Zorza 03 Łubienko	19	7	25-68

B1 RZESZÓW

Awans zapewnił sobie Orzeł Wysoka Głogowska.

Dąbrowa - Bratkowice 4:4; Wysoka Głogowska - Biała 4:0; Świlcza - Rudna Mała 2:4; Trzciana - Strug II 6:1; Mrowla - Borek Stary 1:1.

1.Trzciana Trzciana	18	49	74-18
2.Orzeł Wysoka Głogowska	18	42	55-33
3.Brateg Bratkowice	18	35	50-27
4.Mrowianka Mrowla	19	33	63-41
5.Start Borek Stary	18	24	29-36
6.Rudzik Rudna Mała	18	23	34-41
7.KS Świlcza	18	21	36-39
8.PRATKO Strug II Tyczyn	18	20	32-52
9.Dąb Dąbrowa	19	14	28-44
10.Piast Nowa Wieś	18	13	26-43
11.Biała Rzeszów	18	6	27-80

B2 RZESZÓW

Lutoryż - Pstrągówka 5:1; Pstrągowa - Dobrzechów 7:0; Mogielnica - Polomia 4:1; Lubenia - Hermanowa 1:2; Konieczkowa - Szufnarowa 4:2; Godowa - Wysoka Strzyżowska 2:4.

1.SNK Płomyk Lutoryż	20	48	85-23
2.Diamant Pstrągowa	21	46	76-32
3.Herman Hermanowa	20	40	64-34
4.KS Godowa	20	39	72-40
5.Grom Mogielnica	20	36	56-28
6.Albatros Szufnarowa	20	35	69-47
7.Granit Wysoka Strzyż.	20	33	66-35
8.Start Lubenia	21	26	52-50
9.Grunwald Polomia	20	25	36-53
10.Tytan Konieczkowa	20	10	39-96
11.Korona Dobrzechów	19	9	30-77
12.Orły Pstrągówka	19	1	5-135

B3 RZESZÓW

Chmielnik - Kosina 1:3; Harta - Albigowa 0:4; Grom II - Markowa 1:5.

1.Polonia Hyżne	15	35	49-17
2.Arka Albigowa	16	32	43-16
3.HALO Hyżne	15	32	42-21
4.Markovia Markowa	15	31	50-22
5.Dąb Kosina	15	27	51-35
6.Orzeł Harta	15	13	28-40
7.Grom II Handzlówka	15	13	28-57
8.Galicja Chmielnik	16	7	13-74
9.Korona II Rzeszów (wyc.)	16	7	22-44

B4 RZESZÓW

Wysoka Łańcucka - Budy Łańcuckie 9:0; Krackowa - Krzywe 2:0; Juventus - Włóknarz II 0:3 (wo.); Terliczka - Palikówka 1:4; Nienadówka - Brzoza Stadnicka 2:1; Czarna - Wólka Podleśna 4:3.

1.Stobierna Krzywe	20	47	72-17
2.Plantator Nienadówka	20	45	47-22
3.Orzeł Wysoka Łańcucka	21	36	58-27
4.Leśna Wólka Podleśna	20	36	52-37
5.Czarni Krackowa	21	35	68-43
6.Start Brzoza Stadnicka	20	33	46-31
7.Palikovia Palikówka	20	28	38-40
8.KS Terliczka	20	25	37-49
9.Włóknarz II Rakszawa	20	22	38-44
10.Wisłok Czarna	20	15	39-66
11.Budovia Budy Łańcuckie	20	4	21-95

B5 RZESZÓW

Malinie - Rzędzianowice 0:0; Krzemienica - Ławnica 1:4; Victoria II - Trzciana 1:4; Żłotniki - Górki 4:1; Strażak II - Padew Narodowa 2:2; Dębaki - Borowa 8:0.

1.LKS Dębaki	22	50	65-34

Za nami zwycięska Ukraina. Przed nami „Super Orły”

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Za nami mecz towarzyski reprezentacji Polski. Szału nie było - na wrocławskim Tarczyński Arena przegraliśmy z Ukrainą 0:2. Czas na Nigerię, z którą zagramy już w najbliższą środę.

Bramki dla gości zdobyli w pierwszej połowie - Roman Jaremczuk po strzale z dystansu oraz Andrij Jarmolenko.

Szansa na lepsze humory może nadarzyć się już 3 czerwca o godz. 20.45 - podopieczni Jana Urbana podejmą na PGE Narodowym w Warszawie - Nigerię.

Ale wróćmy do Wrocławia...
To był pierwszy mecz reprezentacji Polski po śmierci Jacka Magiery (zmarł nagle 10 kwietnia w wieku 49 lat). Piłkarze wybiegli na rozgrzewkę w specjalnych koszulkach ze zdjęciem asystenta Jana Urbana i taka sama koszulka spoczywała przez całe spotkanie na ławce rezerwowych na pustym miejscu obok fotela pierwszego trenera reprezentacji.

Jeszcze zanim rozbrzmiał hymn, również kibice oddali hołd Magierze trwającymi minutę gromkimi brawami. Później zaczęła się już gra.

W wyjściowym składzie od pierwszej minuty zagrał m.in. Piotr Zieliński i Robert Lewandowski, ale także Arkadiusz Pyrkka, Oskar Pietuszewski, Jakub Piotrowski i wracający do reprezentacji po kontuzji Marcin Bułka.

Ponieważ był to mecz towarzyski, selekcjonerzy umówili się, że będą mogli dokonać większej liczby zmian, niż przewidują przepisy. Trener Urban zdecydował się już w przerwie wpuścić pięciu nowych graczy i szansę dostali m.in. Mateusz Żukowski i Oskar Wójcik, dla których był to



- Wynik nie do końca odzwierciedla to, co było na boisku - stwierdził po meczu kapitan drużyny Robert Lewandowski

debiut w reprezentacji. Później wystąpili też inni debiutanci - Norbert Wojtuszek i Kacper Potulski.

Niestety, Polacy po raz drugi pod wodzą Jana Urbana musieli zejść z boiska pokonani (pierwszy, niestety w finale baraży o mistrzostwa świata, ze Szwecją...).

Robert Lewandowski rozegrał we Wrocławiu 166. spotkanie w piłkarskiej reprezentacji Polski. Jest jej rekordzistą pod tym względem, a w klasyfikacji wszech czasów prowadzi także w liczbie zdobytych bramek - 89.

Po raz 108. w barwach Biało-Czerwonych wystąpił Piotr Zieliński. Brakuje mu tylko jednego meczu, żeby zrównać się na dru-

gim miejscu z Jakubem Błaszczykowskim, który zakończył już karierę.

- To nie było stracone 90 minut - ocenił występ piłkarzy Jan Urban. - Swoją szansę dostał na przykład na środku obrony Tomek Kędziora. Swoją szansę dostał również Kuba Piotrowski i chociaż zaliczył stratę przy pierwszym голу, to zagrał dobre spotkanie. Było dużo zmian, dużo rotacji, ale musieliśmy to brać pod uwagę. I tak będą też w kolejnym spotkaniu. Muszę się dowiedzieć, na kogo mogę liczyć i dlatego swoją szansę dostali debiutanci, ale także ci, którzy w eliminacjach grali mniej. We wrześniu być może będziemy zmuszeni z nich

skorzystać i chcę wiedzieć, na kogo mogę liczyć.

Trener naszej piłkarskiej reprezentacji zwrócił uwagę na nietypowy termin rozgrywania meczu i na słabszą dyspozycję niektórych zawodników.

- Połowa składu przyjechała na zgrupowanie po tym, jak dwa tygodnie temu zakończyła sezon w klubie - stwierdził. - Poza tym byliśmy umówieni, że na przykład Robert Lewandowski czy Piotr Zieliński zostaną zmienieni. Ja mam w głowie podstawowy skład, ale nie o to chodzi, aby go wystawić w takim meczu i później ponownie za kilka dni. Tak jak mówiłem, muszę szukać i sprawdzać kolejnych zawodników i temu służył ten mecz. Kosztem wyniku, ale co z tego?

A przed nami kolejny mecz towarzyski, tym razem z nieobliczalną Nigerią, której również zabraknie na tegorocznym mundialu.

Drużynie Jana Urbana może być o tyle łatwiej, że rywal wystąpi bez trzech gwiazd. W Warszawie nie zobaczymy Samuela Chukwueze (Fulham), Ademola Lookmana (Atletico) i Victora Osimhena (Galatasaray Sztambu).

Na dzisiejsze popołudnie zaplanowano oficjalną konferencję prasową i treningi obu reprezentacji. ©©

Polska - Ukraina 0:2

Bramki: Jaremczuk, 34, Jarmolenko, 44.
Żółte kartki: Nazaryna. **Widzów:** 37 904.
Polska: Bułka - Kwiior (74. Potulski), Kędziora, Wiśniewski (46. Wójcik) - Zalewski (60. Różga), Piotrowski (87. Słisz), Zieliński (46. Kapustka), Pyrkka (60. Wojtuszek) - Pietuszewski (46. Kamiński), Lewandowski (46. Żukowski), Szymański (46. Świdorski).
Ukraina: Trubin - Romanczuk (46. Bondar), Sarapij, Matwijenko, Mykolenko - Nazaryna (83. Bondarenko), Oczeretko - Cyhankow (75. Sinczuk), Sudakow (57. Szaparenko), Jarmolenko (57. Nazarenko) - Jaremczuk (57. Ponomarenko).
Sędzia: Filip Glova (Słowacja).

Siatkarki ITA TOOLS Stal Mielec mają nowego trenera. Jest nim Jakub Głuszak

Marek Bluż
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | TAURON LIGA. Jakub Głuszak został nowym trenerem siatek ITA TOOLS Stali Mielec. Ten 40-letni szkoleniowiec zastąpił na tym stanowisku Dominika Stanisławczyka.

- To trener doskonale znany kibicom Tauron Ligi. W swojej karierze pracował m.in. w Chemiku Police, z którym sięgał po złote medale mistrzostw Polski, a także w Grot Budowlanych Łódź. W ostatnich sezonach pełnił funkcję pierwszego trenera Radomki Radom. Na swoim koncie ma również doświadczenie międzynarodowe zdobyte podczas pracy w węgierskim Vasas Óbuda Budapeszt - poinformowała w mediach społecznościowych Stal.

- Od 2025 roku Jakub Głuszak jest także selekcjonerem reprezentacji Ukrainy kobiet. Wierzymy, że wiedza, doświadczenie i charakter nowego szkoleniowca będą ważnym wspar-

ciem w budowie zespołu na nadchodzący sezon. To kolejny ważny element naszej biało-niebieskiej układanki - dodaje mielecki klub.

Urodzony 28 kwietnia 1986 roku w Gorzowie Wielkop. Głuszak na początku swojej kariery występował jako siatkarz na pozycji libero w drużynie juniorskiej Chemika Gorzów, a następnie był zawodnikiem drugoligowej Olimpii Sulęcina. Później pracował jako statystyk.

A co z Dominikiem Stanisławczykiem, który z powodzeniem prowadził mielecki zespół zajmując z nim szóste miejsce w ekstraklasie? - Po sezonie 2025/2026 kończy się współpraca z trenerem Dominikiem Stanisławczykiem. Powodem tej decyzji są obowiązki zawodowe szkoleniowca, które nie pozwalają mu na dalsze łączenie pracy z działalnością w klubie. Trenerze, dziękujemy za zaangażowanie, profesjonalizm i pracę na rzecz naszej drużyny - wyjaśnia ITA TOOLS Stal, w której nastąpią duże zmiany w kadrze zawodniczej. ©©



Jakub Głuszak w trenerskiej karierze pracował w kilku klubach. Prowadził także reprezentacje Węgier i Ukrainy

Pierwszy Polak z biżuterią wartą majątek. Jeremy Sochan wygra NBA!

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Niebywała historia. Jedno jest pewne - człowiek z polskim paszportem otrzyma wkrótce pamiątkowy pierścień, który symbolizuje triumf w rozgrywkach NBA!

Tegoroczne finały NBA (National Basketball Association) - jedna z pięciu największych północnoamerykańskich zawodowych lig sportowych (ponadto NFL, NHL, MLS i MLB), ruszają w nocy z 3

na 4 czerwca (z środy na czwartek) czasu polskiego.

W wielkiej serii o mistrzowskie pierścienie zmierzą się San Antonio Spurs (z Jeremym Sochanem w składzie) i New York Knicks.

Dla polskiego kibica te finały są wyjątkowe, ponieważ Jeremy Sochan ma już zagwarantowany pierścień - trofeum otrzyma niezależnie od tego, która drużyna ostatecznie wygra rywalizację. Stało się tak, ponieważ po zakończeniu poprzedniego sezonu zawodnik przeniósł się do Nowego Jorku z San Antonio Spurs,

w barwach których grał w fazie zasadniczej i również zapracował na mistrzowskie trofeum.

Warto przypomnieć, że grające NBA są najlepiej opłacanymi sportowcami świata (w średniej rocznych zarobków).

Mistrzowskie pierścienie NBA to najważniejszy symbol zwycięstwa w amerykańskiej koszykówce, zastępujący tradycyjne medale.

Ich historia rozpoczęła się w 1947 roku od skromnych, złotych sygnetów, a ewoluowała w stronę bogato zdobionych dzieł jubilerskich, wysadzanych

setkami diamentów, wartych dziesiątki tysięcy dolarów...

Pierwsze egzemplarze były stosunkowo małe, wykonane zazwyczaj z 10-karatowego złota, z pojedynczym diamentem lub wygrawerowanym symbolem drużyny.

W erze Michaela Jordana i panowania Chicago Bulls, projekty stały się znacznie bardziej skomplikowane. Zaczęto powszechnie używać złota (żółtego i białego) oraz większej liczby kamieni szlachetnych.

Współczesne pierścienie to miniaturowe arcydzieła, w któ-

rych wykorzystuje się najnowsze techniki jubilerskie, ruchome elementy oraz precyzyjną symbolikę nawiązującą do drogi drużyny po mistrzostwo NBA.

Koszt wykonania jednego unikalnego pierścienia dla mistrzów potrafi przekroczyć nawet 20 000 dolarów!

Oprócz zawodników z podstawowego składu, pierścienie otrzymują również członkowie sztabu szkoleniowego, działacze, a czasami nawet pracownicy klubu. O premii dla koszykarzy rezerwowych decydują szefowie klubów...

Wiemy już na pewno, że po raz ósmy z rzędu, liga NBA będzie miała nowego mistrza.

Nie jest żadną tajemnicą, że Jeremy Sochan, grając w New York Knicks, nie spełniał oczekiwań trenera Mike'a Browna, systematycznie grzejąc ławę. Szczególnie w fazie play off. Może zmieni się to w konfrontacji z byłymi kolegami Polaka z drużyny San Antonio Spurs...

W NBA grało czterech Polaków. Pierwszy był Cezary Trybański, potem Maciej Lampe, Marcin Gortat i aktualnie Jeremy Sochan. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Pierwszy raz na Zalewie,
czyli setki triathlonistów
rywalizowało w RzeszowieTomasz Ryzner
sport@nowiny24.pl

TRIATHLON. **Austriak i Węgierka triumfowali w Pucharze Europy w sprincie, który odbył się w Rzeszowie. We wszystkich zawodach rywalizowało w sumie ponad 800 triathlonistów.**

Po raz ósmy organizowaliśmy triathlonowy weekend w Rzeszowie. Frekwencja była rekordowa. Jeśli doliczyć zawody dla najmłodszych, pierwszy raz przekroczyliśmy liczbę ośmiuset uczestników zawodów - komentował Bogdan Serwiński, prezes Swim Tri Rzeszów, organizatora imprezy.

Uczestnicy Pucharu Europy musieli przepłynąć 750 metrów, pokonać rowerem 20 km i przebiec 5 km. Najlepsi okazali się Kaindl Jelle z Austrii, któremu zajęło to niespełna 54 minuty, i Węgierka a Szalai Fanni, która spędziła na trasie 59 minut i 3 sekundy.

- Niespodzianek raczej nie było. Austriak jest młody, ale już kilka razy stawał na podium. Liczyliśmy może na nieco więcej ze strony Kuby Gajdy (6. miejsce - red.), ale swoje zrobiło pewnie to, że zjechał niedawno z wysokogórskiego obozu - wyjaśniał szef Swim Tri, dodając, że z zawodników klubu z Rzeszowa najlepiej spisał się Jan Chrzanowski, 26. na mecie.

U kobiet 7. i 12. miejsca zajęły siostry Zuzanna i Magdalena Sudak, do niedawna triathlonistki Swim Tri, obecnie reprezentujące UKS G8 Bielany Warszawa. W zawodach Pucharu Polski wśród juniorek wygrała Martyna Gajda, a u juniorek młodszych Nina Grajdura (obie Swim Tri)

Warto nadmienić, że meta (a też centrum rekreacji) znajdowało się nie, jak w poprzednich latach, przy Żwirowni, ale na Bulwarach. - Pierwszy raz wykorzystaliśmy do zawodów Zalew Rzeszowski. Ludzie nie pływają tu od jakichś 40 lat, a szkoda, bo woda jest zwykle czystsza od tej w Żwirowni - dodał nasz rozmówca.

Wyniki: Puchar Europy - mężczyźni. 1. Kaindl Jelle (Austria) 00:53:54, 2. Berling Grande Eirik (Norwegia) 00:54:01, 3. Okrafo-Smart Solomon (Wielka Brytania) 00:54:15, ..., 6. Gajda Kuba (Kolo) 00:54:29, ..., 11. Kamil Kulik (Gdańsk) 00:54:48, ..., **kobiety.** 1. Szalai Fanni (Węgry) 00:59:03, 2. Konig Alissa (Szwajcaria) 00:59:37, 3. Segui Soria Alejandra (Hiszpania) 00:59:41, ..., 7. Sudak Zuzanna (Warszawa) 00:59:59, 8. Wojakiewicz Matylda (Litwin Wrocław) 01:00:05.

Mistrzostwa Polski - age group - mężczyźni. 1. Szczekala Oliwier (Lublin, Kaziki Triathlon Team) 01:01:16, 2. Szymanowski Przemysław (Starachowice, Szymanowski Triathlon Team) 01:02:04, 3. Brzyski Maciej (Kraków, Brzyski Tri Team) 01:02:34; **kobiety.** 1. Gąsior Oliwia (Legnica, Kaziki) 01:06:59, 2. Janiszewska Olga (Nowy Sącz, TriWise) 01:14:46, 3. Siwiec Agata (Krasnystaw, Lublin) 01:15:08. ©©



Po raz pierwszy konkurencje pływackie w rzeszowskich zawodach zostały rozegrane na miejscowym Zalewie

JUDO | MP

Historyczny medal dla Millenium Akro i nie tylko

Anna Bednarz (Millenium Akro Rzeszów) zdobyła w Krakowie brązowy medal mistrzostw Polski seniorów (kategoria 70 kg). To pierwszy medal w historii podkarpackiego judo zdobyty przez seniorkę. Wychowanka UKS 15 Krosno pokonała przed czasem Emilię Wołkowicz (AZS Gliwice), nieznacznie uległa Amelii Ptaśńskiej (Judo Halinów), a w walce podium wygrała przed czasem z Marceliną Romaniak (Akademia Judo Poznań). **tor**



FOT. MILLENIUM RZESZÓW

TENIS

Polka gra dalej!

Maja Chwalińska awansowała do ćwierćfinału, zwyciężając w dwóch setach z reprezentantką Francji Dianą Parry 6:3 i 6:2. Ponownie zagrała koncert na paryskiej mączce.

Trenner Siarki ma już dość
tak zwanej „szerokiej kadry”Tomasz Ryzner
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 3. LIGA. **Musi się coś zmienić, inaczej tego nie pociągniemy - mówił po 5:6 z rezerwami Cracovii Sławomir Majak, trener Siarki. Tarnobrzeganie przegrali, choć prowadzili... 4:0.**

Na zakończenie sezonu kibice Siarki zobaczyli rzeczy zadziwiające i... dołujące. Można założyć, że ekipa z Tarnobrzegu nigdy dotąd nie przegrała, prowadząc wcześniej 4:0. Dla gospodarzy był to 10. mecz bez zwycięstwa i 5. porażka na przestrzeni tej serii. Trener Sławomir Majak nie krył irytacji i kilka razy dłużej niż na zwyczajowej, pomeczowej konferencji wyjaśniał, co mu leży na wątrobie.

- Ciężko dobrać słowa. Przy 4:0 chyba nikt normalny na trybunach by nie powiedział, że ten wynik się odwróci w zupełnie innym kierunku i Siarka przegra. Pierwszy raz nie będę bronił zespołu. Można mówić, że porobiliśmy zmiany, że grało dużo młodych, ale to nas nie tłumaczy. Jeżeli ktokolwiek chce grać na tym poziomie, musi unosić ciężar tych spotkań - podkreślał trener Siarki.

Sławomir Majak zarzucił swoim zawodnikom, że nie przyjmują do wiadomości uwag, które są do nich kierowane. - U nas niestety, cokolwiek by się nie mówiło w szatni, to chyba po tych zawodnikach troszeczkę



FOT. MARCIN RADZIMOWSKI

Siarka była rewelacją I rundy, ale wiosną cieniowała, zaliczyła serię dziesięciu meczów bez wygranej, toteż trener Sławomir Majak (z prawej) ma o czym myśleć po sezonie

to sływa. Cały czas chyba każdy uważa, że runda jesienna definiuje nas jako zespół i to jest wszystko super. Natomiast nikt nie myśli, co się dzieje teraz - zaznaczył coach zespołu, który z pozycji 6. osunął się wiosną na 12. miejsce.

- Ponośmy konsekwencje tej, w cudzysłowie, „szerokiej kadry”. Piłkarze muszą sobie spojrzeć głęboko w oczy i udzielić odpowiedzi, co oni chcą dalej robić ze swoim życiem jako zawodnicy trzeciej ligi. Jeżeli chcą w ten sposób grać - kompromitacja na Sparcie, kompromitacja dzisiaj - no to nie tędy droga. Wiemy, że ten zespół był budowany tak jak był. Mamy pewne ograniczenia finansowe, ale jeżeli czegoś nie zmienimy w tym

okienku transferowym, to boję się, że następny sezon będzie jeszcze gorszy - stwierdził trener zespołu z Tarnobrzegu.

- Nie mówię, że doszedłem do ściany, ale pewne rzeczy muszą się zmienić. Będzie potrzebne spotkanie z zarządem, aby odpowiedzieć na pytanie, o co Siarka chce w przyszłym sezonie grać. Zawodnicy muszą robić postęp, a zrobią to tylko w jeden sposób - musi być rywalizacja w zespole. Jeśli tego nie będzie, nie dźwigniemy tego. I żaden trener, czy to będzie Majak, Kowalski, Nowak, ktokolwiek tu przyjdzie, nie pociągnie tego. Musimy podjąć męską decyzję, co dalej z Siarką, z zespołem, jak to mamy budować - podkreślił coach naszej drużyny.

Coach Siarki miał przynajmniej tę satysfakcję, że Paweł Mróz został królem strzelców 3. ligi (gr. IV). Napastnik Siarki zareagował dubletem na bramkę Oskara Majdy i tym samym z 21 golami na koncie wyprzedził o jedno trafienie snajpera Pogoni Sokoła Lubaczów. - Gratulacje dla Pawła. Życzę mu udanego transferu. Propozycji ma sporo, o czym wiem. Ciężko będzie go zatrzymać, a jednocześnie zastąpić kimś, kto będzie prezentował podobny poziom - dodał trener Siarki.

Siarkowcy nie rozpoczęli urlopów. Muszą być na chodzie, bo za tydzień czeka ich wojewódzki finał Pucharu Polski, w którym zmierzą się Cosmosem Nowotaniec. ©©

Tarnobrzeg w finale, Rzeszów kończy z brązem

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

TENIS STOŁOWY | EKSTRAKLASA KOBIEC. **W podkarpackiej półfinałowej rywalizacji lepszy KTS Enea Siarkopol Tarnobrzeg.**

Pierwszy mecz w Rzeszowie był bardzo wyrównany. Gospodynie prowadziły już 2:1 po wygranych pojedynkach Ilony Sztwiertni i Li Fen. Decydujące słowo należało już jednak do ekipy z Tarnobrzega, która ostatecznie wygrała 3:2.

W niedzielę w Tarnobrzegu drużyna PGE Fibrain AZS-u Politechniki Rzeszów nie stawiała już tak silnego oporu i przegrała 1:3. Jedyny punkt dla Rzeszowianek wywalczyła Zuzanna Wielgos, która pokonała Magdalenę Sikorską.

W finale Tarnobrzeżanki zagrają z UE AZS-em Wrocław, który okazał się lepszy od Bebetto AZS UJD Częstochowa 3:0 i 3:1.

PGE FIBRAIN AZS POLITECHNIKA RZESZÓW - KTS ENEA SIARKOPOL TARNOBZEG 2:3

Wyniki gier: Zuzanna Wielgos - Han Ying 0:3 (5:11, 8:11, 5:11); Li Fen - Xiaoxin Yang 3:2 (6:11, 9:11, 11:5, 11:8, 6:3); Ilona Sztwiertnia - Magdalena Sikorska 3:2 (8:11, 11:6, 14:16, 11:9, 6:4); Zuzanna Wielgos - Xiaoxin Yang 2:3 (11:6, 4:11, 11:7, 3:11, 5:6); Li Fen - Han Ying 0:3 (9:11, 10:12, 4:11).

KTS ENEA SIARKOPOL TARNOBZEG - PGE FIBRAIN AZS POLITECHNIKA RZESZÓW 3:1

Wyniki gier: Han Ying - Ilona Sztwiertnia 3:0 (11:7, 11:5, 11:2); Yang Xiaoxin - Li Fen 3:0 (11:8, 11:4, 13:11); Magdalena Sikorska - Zuzanna Wielgos 1:3 (6:11, 8:11, 12:10, 4:11); Han Ying - Li Fen 3:1 (11:9, 11:8, 9:11, 11:4). ©©



Han Ying była wiodącą postacią tarnobrzeżanek

FOT. MARCIN RADZIMOWSKI